Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 157. — ROK XXXIV.

PONIEDZIAŁEK 13. CZERWCA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKOW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. (DOM WŁASNY).
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztowa	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4.50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

Nasze kłopoty na terenie zagranicznym.

Sowiety gotują się najwidoczniej do dłuższego z Polską procesu dyplomatycznego, licząc na to, że polski rząd dla dania moralnej satysfakcji stronię obrażonej i dla zaakcentowania, że działalność monarchistów w rodzaju Kowerdy jak najostrzej potępia, zgodzi się na represje wobec korzystających w Polsce z sprawa azylu Rosjan antysowiecko usposobionych. Bolszewicy życzą sobie podobno rozwiązania organizacji prawicowych Rosjan w Polsce i wydalenia zagranicę wybitnych działaczy tego obozu. Podobne żądanie odnośnie do grupy Sawinkowa postawiły Sowiety już przed kilku laty i ówczesny wiceminister spraw zagranicznych Jan Dąbski chętnie je wypełnił, spodziewając się, że tem ustępstwem posunie naprzód sprawę wypełnienia Traktatu Ryskiego przez Sowiety.

Jakikolwiek jednak obrót weźmie dalsza korespondencja między Moskwą a Warszawą, to wydaje się pewnem, że najgorsze chwile są już poza nami. Najgroźniej przedstawiała się sytuacja w pierwszych 24 godzinach po zamachu, kiedy w braku ścisłych informacyj o powodach i osobie zabójcy znajdowały posłuch różne fantastyczne plotki i kiedy wytrącone z równowagi nerwy odbierały rozsądkowi panowanie nad wypadkami. Wyrazem tej psychozy była nota Litwinowa, dopatrująca się związku między zamachem Kowerdy a wojną w Chinach i przypisująca rządowi polskiemu odpowiedzialność za zbrodnię. Trzeba podkreślić, że nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie straciło zimnej krwi i na niesłuszne oskarżenie odpowiedziało spokojnie, uwzględniając niejako ów moment zdenerwowania i niepoinformowania u p. Litwinowa. Manifestacyjne kondolencje, taktowne i uprzedzające zarządzenia w sprawie pogrzebu, jednomyślne potępienie zamachu przez prasę, zgoda rządu na odszkodowanie rodziny Wojkowa i na udział w procesie stępiły zgóry ostrze przygotowywanych wystąpień sowieckich i niejako zlokalizowały pożar, który mógł przybrać wielkie rozmiary. W Moskwie pragnienie pokojowego współżycia z Polską było dotąd dość silne; gdy przebrzmią mowy agitacyjne i pogrzebowe i sprawca zamachu zostanie ukarany kierunek pokojowy weźmie tam znowu górę. Ale jeszcze przez czas pewien zamach Kowerdy będzie dla Moskwy wielkim atutem dyplomatycznym i agitacyjnym, przeto nasze Ministerstwo Spraw Zagr. musi dalej okazywać tę zimną krew, spokój i wyrozumiałość dla cudzych nerwów, które podziwialiśmy w pierwszych chwilach po zamordowaniu Wojkowa.

P. minister Zaleski ma obecnie poza sprawą zamachu jeszcze inne kłopoty. Dnia 13 czerwca zbiera się Rada Ligi Narodów, na której Gdańsk zamierza wystąpić przeciw prawu Polski do utrzymywania portu amunicyjnego na Westerplatte. Opozycja Gdańska nie ma żadnego uzasadnienia ani w Traktacie Wersalskim, ani w konwencji paryskiej z roku 1920. Gdańsk jest portem Polski i nikt nie ma prawa zakazywać jej sprowadzania przez ten port amunicji. Westerplatte zostało nam w roku 1925 przyznane przez Radę Ligi na wniosek neutralnych rzeczoznawców, a nie Polski, która domagała się wyspy Holm. Dzisiaj senat gdański usiłuje nasze prawo na Westerplatte sprowadzić do zera, żąda bowiem dla siebie wykonywania tam służby celnej i bezpieczeństwa, określenia co jest amunicja i jak ona ma być konserwowaną i transportowaną i t. d. Słowem, transport naszych materjałów wojennych znajdować się ma pod kontrolą urzędników gdańskich, działających na podstawie instrukcji senatu wolnego miasta! Oczywiście na taki absurd Polska się nie zgodzi i pretensje Gdańska w Radzie Ligi będzie zwalczać. Gdański Heimatdienst w petycji do Ligi Narodów domaga się wprost usunięcia składów Polski z Westerplatte, licząc widocznie na poparcie ze strony Stresemanna. Gdańszczanie ogromnie się rozzuchwalili, odkąd Niemcy weszły do Rady Ligi.

Dnia 15 czerwca upływa termin, w którym Niemcy w myśl uchwały Konferencji Ambasadorów z 1-go lutego miały zburzyć 34 fortów na swej granicy wschodniej. Zapewne w rozmowach paryskich i genewskich p. Zaleskiego poruszoną będzie kwestja sprawdzenia, czy Niemcy uchwałę tę w pełni wykonały. Rząd berliński odmawia dotąd żądaniom aljantów, by ich eksperci techniczni przy ambasadach berlińskich zwiedzili forty, które miały uledz zburzeniu. Polska nie ma dotąd pewności, że forty te już nie istnieją; jeśli więc Niemcy dalej bronić się będą przeciw kontroli, to musiałaby chyba zgłosić na Radzie Ligi Narodów wniosek o t. zw. inwestygacje, t. j. o przeprowadzenie badań w Niemczech przez specjalną komisję ekspertów z ramienia Rady Ligi. W ten sposób po raz pierwszy weszłyby w życie „inwestygacje“ Ligi, któremi zastąpiono w roku zeszłym stałą kontrolę nad zbrojeniami Niemiec.

Jan Matyasik.

Sowiety wystąpią z drugą notą?

MAJĄ W NIEJ ZAŻĄDAĆ REPRESJI PRZECIW EMIGRANTOM ROSYJSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.). W sobotę rząd sowiecki rozesłał komunikat prasowy, opisujący przebieg przewiezienia zwłok posła Wojkowa do Moskwy. Komunikat **nie wspomina ani słowem o honorach ,oddanych zwłokom przez przedstawicieli rządu polskiego.** Jak słychać, rząd sowiecki będzie się domagał wydania przez rząd polski **zarządzeń represyjnych** wobec rosyjskich organizacyj politycznych antysowieckich. Żądanie takie ma być osnową **nowej noty rosyjskiej.**

Stanowisko Polski budzi uznanie.

Warszawa. (Telef. wł). Minister Zaleski po przyjeździe do Paryża był przyjęty przez Brianda o godz. 11 i konferował z nim do godz. 1, następnie Briand zaprosił ministra Zaleskiego na śniadanie. Tematem konferencji **były okoliczności towarzyszące zamordowaniu posla Wojkowa.** Rząd francuski szczerze gratulował rządowi polskiemu jego **stanowiska pełnego godności** jak i taktyki rządu, który umiał stanąć na wysokości zadania. P. Briand podniósł też z uznaniem **stanowisko społeczeństwa polskiego i prasy polskiej w tej sprawie.**

Rozmowa przeszła następnie na sprawę zburzenia **przez Niemcy fortec na pograniczu wschodniem.** Niemcy, jak wiadomo, czynią trudności w sprawie kontroli tego zburzenia, żądając, aby **im wierzono na słowo, że zadość uczynili postulatom w tym kierunku.**

Ministrowie zastanawiali się nad taktyką, jaką należy zastosować. Briand konferował z marszałkiem Fochem, a min. Zaleski odbył konferencję z Poincarem, poczem z min. Briandem wyjechał do Genewy. W sobotę przed południem min. Zaleski przyjął przedstawicieli prasy w gmachu ambasady.

PROWOKACJE NA POGRANICZU.

Warszawa. (AW). Z pogranicza sowieckiego donoszą o ciągłej prowokacji ze strony sowieckiej straży granicznej. Żołnierze ustawicznie grożą odwetem, strzelają w szeregu miejscowościach. Placówki polskie zachowują zupełną rezerwę i takt, szkód nie wyrządzono.

FALA CZERWONEGO TERRORU WZRASTA.

Moskwa. (AW). W związku z ostatniemi wynikami śledztwa prowadzonego przez GPU. powszechnie oczekują tu nowego **wzmożenia się fali czerwonego terroru.** Jednocześnie Sownarkom opracowuje bardzo surowe przepisy, **zmierzające do uniemożliwienia wjazdu na teren związku sowieckiego jakichkolwiek elementów emigracyjnych.**

O czem piszą inni?...

Stosunek Polski do Rosji.

Pos. Stroński podkreśla w „Warszawiance" znaczenie ustępu noty polskiej, mówiącego o stałem polepszaniu się stosunków politycznych między rządem polskim a rządem Z. S. S. R:

„Znaczy to bowiem, że to polepszanie stosunków jest wytyczną i dążeniem Rządu Polskiego także po pogorszeniu się stosunków Rządu Sowietów z Państwami innemi, w słusznem zrozumieniu, że przenoszenie naprężenia między Wielką Brytanją a Sowietami, którego zresztą Wielka Brytanja ani pragnie ani oczekuje, na stosunki między Rosją Sowiecką i Polską, które z sobą sąsiadują, byłoby o wiele niebezpieczniejsze dla pokoju powszechnego".

„Dzień Polski" sądzi, że nota polska jest zbyt ciepła.

„Odpowiedź polska aż nazbyt może przestrzega tonu kurtuazyjnego, i jeżeli pochwalamy jej ton godny i spokojny, to, mimo tragicznych okoliczności, wśród których nastąpiła polsko-sowiecka wymiana not, stwierdzić musimy, iż jest ona utrzymana w tonie nazbyt ciepłym.

Lepiej było tego uniknąć".

Sprawa pochodzenia pos. Wojkowa nie została jeszcze wyjaśniona. Karawany i wieńce były wzięte od żydowskiego towarzystwa „Ostatnia Posługa". ale niektóre pisma twierdzą, że Wojkow był synem gubernatora za rządów carskich, a żydzi gubernatorami nie bywali.

Gen. Zagórski znów na Antokolu.

„Polska Zbrojna" donosi, że wprost z cmentarza warszawskiego, z pogrzebu swej matki gen. Zagórski

„został przewieziony do wojskowego więzienia śledczego przy ul. Dzikiej, skąd następnego dnia odwieziono go z powrotem do Wilna do więzienia na Antokolu.

Pogłoski, jakoby gen. Z. już wkrótce miał być zwolniony z więzienia — nie odpowiadają prawdzie.

Akt oskarżenia przeciw generałowi jest jeszcze w opracowaniu".

Jak długo jeszcze potrwa to „opracowywanie aktu oskarżenia"? Przecież już kilkakrotnie czytaliśmy w pismach „sanacyjnych", że śledztwo zostało prawie ukończone, że jeszcze chodzi tylko o zrobienie odpisu aktów, które wędrowały dziwnie powoli. że jednak proces rozpocznie się lada dzień. A teraz „Polska Zbrojna" twierdzi, że gen. Zagórski nie będzie wkrótce zwolniony! Co się stało?

Dalsze konfiskaty na mocy dekretu.

Komisarjat rządu w Warszawie zarządził konfiskatę „Polaka-Katolika" za artykuł „Epidemja zamachów".

Konfiskaty te wyrządzają wielkie szkody niezależnej prasie. a bardzo często są nieuzasadnione. Np. skonfiskowano Nr. 14 tygodnika „Wiadomości Parafji Wszystkich Świętych", wydawanego przez ks. dr. M. Godlewskiego w Warszawie. Obecnie w Nrze 23 „Wiadomości" ogłaszają. że wydział VIII. karny warsz. sądu okręgowego konfiskaty tej nie zatwierdził. To znaczy, że niezniszczone egzemplarze można rozsyłać obecnie... po 9 tygodniach.

To było na mocy dawnego dekretu. Ale i nowy ogranicza wolność prasy. Sejm powinien go jak najprędzej zmienić.

W Krakowie skonfiskowano wczoraj wywieszki „Głosu Narodu".

Pożyczka otoczona tajemnicą.

Milczenie rządu w sprawie pożyczki nazywa „Robotnik" „szkodliwą konspiracją".

„Rząd w sprawie tej — jak zresztą w wielu innych sprawach — nie informuje opinji publicznej, którą zdaje na łup domysłów i plotek, szerzonych przez spekulantów giełdowych".

Liberalizm i socjalizm a chrześcijański solidaryzm.

Nauka Kościoła nie jest bynajmniej izolowaną. Tomasz Carlyle i jego szkoła, w ślad za Sismondi'm, potępiali dawno fakt, że jedynym łącznikiem między ludźmi w epoce kapitalizmu stała się gotówka i dowodzili, że tylko moralny postęp jest postępem prawdziwym. Tylko uznanie solidarności interesów ludzkich zdolne jest uratować świat przed pauperyzmem podobnie jak egoistyczne krótkowidztwo dbającej tylko o własną korzyść jednostki musiało wywołać rozstrój dzisiejszy i doprowadzić do katastrofalnych rozmiarów.

Tych samych zapatrywań bronili w Anglji słynny powieściopisarz Kingsley. estetyk Ruskin, filozof Green, powieściopisarka pani Ward, a z książąt Kościoła głośni kardynałowie Manning i Vaughan; w Niemczech biskup Ketteler i Ks. Pesch, a w obozie protestanckim Schmoller, Wagner, Nauman i Göhre; we Francji i Belgji hr. de Mun, fabrykant Harmel i szkoła z Leodjun z biskupem Doutreloux na czele; w Szwajcarji Decurtins i Beck, w Stanach Zjednoczonych Henryk Ford, we Włoszech Toniolo a ostatnio Benito Mussolini.

Liberalizm Le Playa i biskupa Treppla z Argens, Anatola Leroy-Beaulieu i Claudio Janet'a poniósł klęskę, a kierunek solidarystyczny, aczkolwiek zainicjowany przez ludzi osobiście obojętnych na punkcie religijnym, a jednak snujących dalej myśli św. Tomasza częściowo bez świadomości ich źródła — mam tu na myśli Karola Gide i Leona Bourgeois — stanął jedyny na stanowisku zgodnem z nauką i interesem publicznym.

Liberalizm gospodarczy tak u nas dotąd popularny, wypisuje na swym sztandarze dobro jednostek i przez nie zmierza do dobra społecznego; solidaryzm natomiast widzi w społeczeństwie samoistny organizm, żyjący własnem życiem i naginający jednostki do działania na korzyść dobra publicznego.

Liberalizm kładzie główny nacisk na wolną konkurencję i swobodę dysponowania swoją własnością. a sprzeciwia się zarówno ingerencji państwa jako krępującej i niewygodnej, jak i akcji spółdzielczości, która zagranicą doprowadziła do wspaniałych i wprost podziwu godnych rezultatów. Solidaryzm natomiast traktuje produkcję tylko jako środek do celu. a za cel uznaje zaspokojenie potrzeb ludzkich. przestrzega utrzymania godności ludzkiej w każdej jednostce. a zgadza się na ograniczenie swobody indywiduum tylko w razie kolizji jego interesów z interesami bliźniego, czy też z dobrem ogółu.

Człowiek ma wedle światopoglądu solidarystycznego pełne prawo nabywania własności prywatnej i to także co do środków produkcji — ale własność ta nie może być nigdy nie ograniczona, a wszelka konkurencja winna być poddaną nadzorowi państwa, tak, aby nie przeradzała się w systematyczne ujarzmienie słabszych ze strony silniejszych.

Uznanie własności prywatnej nie wyklucza bynajmniej zwalczania kapitalizmu, co jest cechą zarówno kierunku solidarystycznego wogóle, jak i chrześcijańskiej demokracji, powołanej do życia przez Stolicę Apostolską w szczególności.

Istoty bowiem ustroju kapitalistycznego nie stanowi bynajmniej uznanie własności prywatnej, jak działacze liberalni usiłują wmówić w społeczeństwo, ale tendencja gromadzenia majątku bez ograniczenia, co św. Tomasz wyraźnie potępił, jako grzech chciwości, tudzież uznanie produkcji jako celu, nie zaś jako środka do zaspokojenia potrzeb. — Gdyby nie ta cecha współczesnego kapitalizmu, prowokująca i drażniąca większość ludzi — fakt istnienia własności prywatnej nie wywołałby bynajmniej tak niebezpiecznej i tak licznej opozycji; przeciwnie, pobudzałby najszersze koła ogółu do uzyskania dla siebie własności w rozmiarach, dających niezawisłość i pełne rozwinięcie osobowości. Tylko kapitalizm, którego cechą jest gonitwa do mety złotego cielca, bez względu na bliźnich. w której zwyciężają nie najlepsi. ale najprzebieglejsi, wywołał ów niedostatek wielkich mas, owo zamieszanie pojęć, ów rozdźwięk powszechny, którego jesteśmy świadkami. Niechaj więc kapitalizm ów nie broni swojej pozycji utożsamieniem jej z uznaniem własności prywatnej, którą uznaje także Kościół katolicki. a jednak kapitalizm potępia.

Solidaryzm przedstawia kierunek łączący w wyższej syntezie zalety ustroju własności prywatnej, dającej ujście inicjatywie, dyktowanej interesem osobistym obok poważnego uwzględnienia interesu publicznego, w szczególności obok udzielenia opieki ze strony Kościoła, państwa, ekonomicznie słabszym, wszakże z uszanowaniem wolności ludzkiej i bez przesady, cechującej kollektywizm.

Zarówno liberalizm jak i socjalizm prześlizgują się po powierzchni życia, wyodrębniając zjawiska gospodarcze od wszelkich innych. Tylko solidaryzm sięga w głąb duszy ludzkiej, tylko on jeden traktuje ekonomikę, jako naukę opartą na etyce, tylko on jeden rozumie. że człowiek myślący, działający i gospodarujący, nie dadzą się od siebie odłączyć i że będąc stworzonym na obraz i podobieństwo Boże i mając dlatego samoistny i wyższy cel w życiu, każdy człowiek myśli, działa i gospodaruje zarazem z tych wyższych pobudek. w których tkwi rękojmia przyszłego rozwoju i spełnienie przeznaczeń Bożych w życiu ludzkości.

Kościół katolicki — z wyżyny wiecznej prawdy. jakiej jest zwiastunem, stał się w owych encyklikach rzecznikiem solidaryzmu. Nie bezduszne bogactwo nielicznych, ale zgoda społeczna wszystkich, jest jego celem, a miłość wzajemna, to sposób, który do celu tego zmierza. W miejsce płytkiego materjalizmu — wiara, w miejsce rozgoryczenia szerokich mas — równowaga i spokój, w miejsce wyzysku słabszych jednostek i narodów przez silniejsze i sprytniejsze — sprawiedliwość, — to drogi, które wskazał nam wielki papież, a które jedynie zdolne są zawieść społeczeństwa ludzkie ku jaśniejszej przyszłości.

Prof. Leopold Caro.

II. Ogólno-polski Zlot Młodzieży żeńskiej w Poznaniu.

4000 uczestników zjazdu. — Referaty. — Hołd Ks. Prymasowi. — Pochód. — Wieczornica. — Rezolucje.

W czasie Zielonych Świąt odbył się w Poznaniu II Ogólnopolski Zlot Młodzieży polskiej żeńskiej, zorganizowanej w Kat. Stowarzyszeniach po całej Polsce. Na wezwanie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej przybyło do grodu Mieczysława i Bolesława 4000 druchen ze sztandarami i pod opieką patronatu, wszystkie Związki diecezjalne, których jest 20, miały swoje przedstawicielki w Zlocie. Zlot mieścił się na terenie Targów.

W niedzielę 5 bm. po Mszy św. w olbrzymiej hali maszyn nastąpiło otwarcie Zlotu, odczytanie kilkudziesięciu depesz z życzeniami i referat p. Zofji Rzepeckiej p .t. „Duch apostolstwa", poczem rozwinął się wspaniały pochód przez ulice Poznania do prastarej katedry, gdzie na grobie Mieczysława i Bolesława Chrobrego złożono wieńce, po wyjściu z kościoła młodzież złożyła hołd ks. Kardynałowi i Prymasowi A. Hlondowi, który w gorących słowach przemówił do zebranych i udzielił błogosławieństwa na dalszą pracę dla Boga i Ojczyzny. Wreszcie odbyła się wieczorem wieczornica ludoznawcza, której treścią były charakterystyczne pieśni i monologi ludowe ze wszystkich zakątków Polski. Najwięcej uznania zdobyła młodzież z Wileńszczyzny i Podlasia.

Drugi dzień obrad zaczął się Mszą św., którą odprawił **ks. biskup Radoński**, poczem nastąpiły referaty p. Restorffowej p. t. „Młoda obywatelka" i p. R. Dedjowej p. t. „Przeciw fali". Po odśpiewaniu hymnu Związkowego Zlot zakończył się pochodem do kościoła farnego, gdzie ks. Prymas Hlond odprawił krótkie dziękczynne nabożeństwo i jeszcze raz przemówił do młodzieży.

W szeregu rezolucyj uchwalonych na Zlocie podkreślono wyraźnie, że praca kulturalno-oświatowa wśród młodzieży żeńskiej winna iść tylko w duchu katolickim i narodowym, z wykluczeniem wszelkich innych tendencyj, szczególnie politycznych. II Zlot młodzieży żeńskiej, zgrupowanej w Związkach diecezjalnych całej Polski był wspaniałą i krzepiącą ducha manifestacją, wielkiej akcji oświatowej, jaką od szeregu lat prowadzą Katolickie Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej.

Wybory do samorządów.

„Sanatorzy" wichrzą w Sokalu.

W Sokalu zawiązany został blok (polsko-rusko-żydowski) **magistracki,** który ma za zadanie przeprowadzić do Rady m. 22 Polaków. 16 żydów, 10 Rusinów i burmistrza Polaka Janowskiego — dotychczasowego miejskiego komisarza rządowego w Sokalu.

„Poprawiacze" rzucili się na blok z wściekłością a la Stpiczyński, szkalując, denuncjując i grożąc. Przedewszystkiem przeciw Janowskiemu, cieszącemu się w Sokalu wielką popularnością, toczy się kampanja podziemna i krecia, aby nie dopuścić do jego wyboru.

SYTUACJA PRZEDWYBORCZA W ZAKOPANEM.

Po gremjalnem przystąpieniu do Komitetu Obrony Samorządu ludności góralskiej, oraz rękodzielników, przystąpili w ostatnich dniach do tegoż wszyscy niemal chrześcijańscy kupcy, na zebraniu odbytem w dniu 7 b. m. w małej sali Sokoła, po referacie posła Kozłowskiego. Uchwalono rezolucję, domagającą się zapewnienia w przyszłej radzie gminnej należytego przedstawicielstwa dla chrześcijańskiego kupiectwa, drugą w sprawie terminu wyborów, następującej treści: „Stwierdzając szkodliwość zbytniego przewlekania okresu przedwyborczego, zebrani domagają się kategorycznie, aby reklamacje odnośnie do list wyborców, były załatwione w terminie ustawowym ,oraz aby wybory do rady gminnej odbyły się w ciągu czerwca".

Zupełnie podobny przebieg miało zebranie (w pierwszy dzień Zielonych Świąt) pań i kobiet, należących do wszystkich narodowych i katolickich organizacyj. I na tem zebraniu, bardzo licznem, w którem obok służby domowej, zasiadały przedstawicielki góralek i inteligencji, zawiązano komitet pod nazwą: „Zjednoczony Komitet Narodowych i Katolickich organizacyj kobiecych", który wchodzi również w skład K. O. S. Po wejściu tych dwóch organizacyj do K. O. S., został blok narodowej i katolickiej opinji skompletowany.

Jak już parę razy podawaliśmy, zakopiański Piast, zdradzając linję polityczną stronnictwa. poszedł w Zakopanem na porozumienie z nowo tu założoną Partją Pracy i P. P. S. Krok ten wywołuje wśród znacznej części członków tego stronnictwa, szczególnie wśród młodzieży, duże niezadowolenie i spotyka się z ostrą krytyką.

Komisja reklamacyjna, która od 31 maja załatwia reklamacje wyborców, załatwia je żółwim krokiem, zbierając się co drugi dzień na jednogodzinne posiedzenia i załatwiając po jakie 40 do 50 sztuk reklamacyj na posiedzeniu. Można sobie wyobrazić, jak to trwać będzie długo, skoro reklamacji wpłynęło około 900. A przecież dawna ordynacja wyborcza, jaką Małopolska się rządzi, przewiduje ustawowy termin do załatwienia reklamacji — trzy dni. W tym postępowaniu komisji reklamacyjnej wszyscy widzą chęć odwleczenia wyborów w nieskończoność.

N. D.

Z Wadowic.

Święto wychowania fizycznego w gimnazjum. — Matura w seminarjum żeńskiem. — Tragiczna śmierć śp. inż. Trzetrzewińskiego.

Staraniem Dyrekcji gimnazjalnej i Koła Sportowego uczniów gimn. urządzono tu dnia 2. czerwca święto wychowania fizycznego, które rozpoczęło się nabożeństwem w kościele parafjalnym. Następnie wszystkie klasy przemaszerowały na błonia mikołajskie przy dźwiękach orkiestry 12 p. p. Na miejscu ćwiczeń i zawodów odbyła się defilada. Po defiladzie każda klasa z osobna wykonywała popisowe ćwiczenia gimnastyczne. Szczególnie w tych ćwiczeniach odznaczyła się drużyna żeńska gimn. kierowana przez B. Hommównę ucz. VI. kl. gimn. Dalszy program zawodów wypełnił bieg sztafetowy, pięciobój lekko-atletyczny, rozgrywki piłki siatkowej, uszatej, koszykowej. W pięcioboju I-sze miejsce uzyskała drużyna kl. V b. jak również w piłce koszykowej. Mistrzostwo w dłoniówce kl. VI b. w piłce nożnej kl. VII b., w uszatej VI a. Zawodom przeszkadzał ogromny upał, jaki panował w tym dniu. Dnia 3 bm. rozpoczął się w żeńskiem seminarjum nauczycielskiem ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyr. gimn. H. Gawora. Egzamin poszedł dobrze, bo na 42 uczennice nie złożyło go tylko 2.

Maturę zdały uczennice: Batkówna B., Borowianka M., Brańkówna G., Brańkówna J., Westwalewiczówna B., Fijołkowska M., Szczygłówna J., Kublinówna S., Kowalczykówna K., Kraskówna S., Polańska A., Wilkówna Z., Czełuśniakówna S., Janikówna M., Firczykówna A., Suknarowska M., Piątkówna M., Kowalówka M., Zolikówna W., Kozakówna S., Fronczówna T., Klempówna L., Kudelanka K., Woźniakówna M. Niewidowska Mila, Głąbianka W., Duszykówna J., Danylukówna A., Legutówna J., Czapikówna J., Stypulanka F., Kęskówna K., Kumalanka M., Styrnalska J., Dudzikówna J., Oczkowska F., Moskwianka Z., Nowicka J., Jabłońska J., Tatarówna H.

Dnia 9 bm. nad ranem — jak już donosiliśmy na innem miejscu — zamordowany został podczas snu wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń inż. drogowy Trzetrzewiński — przez swoją żonę. Czynu zbrodniczego miała dopuścić się rzekomo dlatego, że mąż upijał się. Po dokonaniu zbrodni zamierzała wyjechać, gdyż miała w tym celu przygotowany paszport, skoro jednakże spóźniła się na pociąg, sama oddała się w ręce sprawiedliwości. Znajomi wydają jaknajgorszą opinję morderczyni, która męża poprostu maltretowała. Tragicznie zmarłemu śp. inż. Trzetrzewińskiemu towarzyszy powszechny żal mieszkańców Wadowic. J. S.

Z Przemyśla.

Ze zjazdu Strzelca. — Ustępstwa wojskowości dla Rusinów-hajdamaków.

Zjazd okręgowy „Strzelca, “jaki się odbył u nas nie dawno „sub auspiciis dictatoris“ był w całem tego słowa znaczeniu równocześnie zjazdem starościńsko-wojskowym z wicewojewodą Eckhardem ze Lwowa na czele. Dość powiedzieć, że na rozkaz z góry przybyło aż sześciu starostów z okolicznych miast i wielu odkomenderowanych wyższych wojskowych, „celem uświetnienia tej uroczystości“. Przybył również wiceburmistrz (socjalista), Jasiński. Mimo tylu urzędowych figur i protektorów to strzeleckie zebranie jakoś nie mogło się dostosować do urzędowego tonu.

Na tym zjeździe przeprowadzono również także „sanację“, bo dwóch swoich zasłużonych działaczy, a to przewodniczącego p. Romaszewskiego i członka zarządu p. Popka... „wylali“ z zarządu, wybierając przewodniczącym p. Złotnickiego.

Jakiemi względami cieszą się u nas mniejszości narodowościowe, dość powiedzieć, że na zjazd ruskich wiejskich sokołów urządzony dnia 5 bm. wojskowość odstąpiła im swój stadjon, zezwoliła na wywieszanie ruskiej „fany“ żółto-niebieskiej i co ciekawsze, wojskowa muzyka grała... „Szcze na wmerła Ukraina“ i inne „duże faine“ ruskie pieśni. Gezet.

Na ziemiach Rzplitej.

Uczczenie prof. Kallenbacha.

Dnia 6 bm. bawił we Wilnie prof. Uniw. Jagiellońskiego Kallenbach, przyjmowany tamże uroczyście przez tamtejszy związek literatów oraz Uniwersytet. Związek literatów obdarzył sędziwego profesora Wszechnicy Jagiellońskiej dyplomem członka honorowego. Dnia 7 bm. wygłosił prof. Kallenbach w auli uniw. Stefana Batorego odczyt „Krasiński na tle dzisiejszych trosk społecznych“, obrazując poglądy Krasińskiego na najważniejsze zagadnienia bytu naszego. Tego wieczora odjechał prof. Kallenbach mianowany również profesorem honorowym uniwersytetu wileńskiego — do Warszawy, żegnany owacyjnie przez profesorów i młodzież akademicką z rektorem Pigoniem na czele.

Radjo-listy do Ameryki tańsze od telegramów.

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadziło nowy system komunikacji pocztowej między Polską a Ameryką t. zw. radjo-listy. Telegram listowy, nadany w jakimkolwiek urzędzie telegraficznym w kraju, będzie przesyłany drogą pocztową do transatlantyckiej stacji radjowej w Warszawie, stąd zaś drogą radjową będzie nadawany do N. Jorku, gdzie w ten sam sposób skierowany będzie do adresata. Opłata za radjo-listy będzie tańsza, niż za zwykłe telegramy do Ameryki bowiem słowo depeszy zwykłej do Stanów Zjedn. kosztuje 1 frank 20 centymów, a słowo radjo-listów kosztować będzie 45 centymów.

—oOo—

PRZEJŚCIE NA JUDAIZM. W Warszawie dużego hałasu narobiło przejście na judaizm „towarzysza“ Śliwińskiego. Ma on czworo dzieci i żonę, ale jak pisze żydowski „U. Leben“ — żydowska „towarzyszka“, z którą chodził razem do klubu partji oderwała go od domu. Śliwiński nauczył się już modlitw żydowskich i ma otrzymać duże pieniądze za przejście na judaizm.

JUBILEUSZ KS. ARCYBISKUPA TEODOROWICZA odroczony został do jesieni br. z powodu prowadzonej nadal restauracji katedry ormiańskiej we Lwowie.

PIERWSZY POLSKI PAROWIEC PASAŻERSKI JUŻ GOTOWY. W Gdańsku odbył się przedpróbny wyjazd nowozbudowanego w stoczni gdańskiej parowca „Gdańsk“. Komisja warszawska przyjmowała statek. Następny próbny wyjazd odbędzie się za kilka dni.

NIE WOLNO SIĘ POJEDYNKOWAĆ! Rektor i senat uniw. Stefana Batorego w Wilnie z powodu nowego wypadku krwawego pojedynku między studentami, wydali odezwę, w której oświadczają, że takiego naruszenia współżycia akademickiego tolerować nie będą i w razie powtórzenia się podobnego faktu, wszystkich uczestników pociągną przed sąd uniwersytecki i nie cofną się przed najsurowszemi karami dyscyplinarnemi.

WYBÓR REKTORA NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM. Onegdaj dokonano wyboru nowego rektora uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Został nim ks. prof. Gerstman, lwowianin z urodzenia. Charakterystycznym jest fakt, że i na uniwersytecie warszawskim wybrano rektorem członka wydziału teologicznego.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD HIGJENISTÓW W POZNANIU rozpocznie się 27 czerwca w historycznym Bazarze poznańskim i trwać będzie do 1 lipca. Następnie odbędą się wycieczki do Żabikowa, Kobylnicy, Puszczykowa, do lecznicy pod Obornikami, Mlowód i Chodzieży, do Inowrocławia, Ostrowa oraz do Gniewkowa. — Tematem obrad zjazdowych będą zagadnienia: organizacji zdrowia publicznego w samorządach i walki z klęską mieszkaniową. Zjazd dostępny jest dla wszystkich zainteresowanych. Informacji udziela radca Cybulski, Poznań, Al. Marcinkowskiego 29.

SPŁONĄŁ ZAMEK LUBOMIRSKICH W RÓWNEM. Polską Macierz Szkolną na Wołyniu dotknął cios, który wywołał żywe poruszenie wśród społeczeństwa. Oto 16 maja b. r. spłonął w Równem zamek Lubomirskich, mieszczący jedną z największych burs Polskiej Macierzy Szkolnej, dającą opiekę i dach nad głową 70-ciu chłopcom.

SPRAWA BISPINGA WRÓCI JESZCZE RAZ PRZED SĄD W JESIENI. Akta w sprawie ordynata Bispinga, dotyczące zabójstwa ks. Druckiego-Lubeckiego po kasacji wyroku w Sądzie Najwyższym wpłynęła ponownie do Sądu Apelacyjnego. Termin rozprawy spodziewany jest na jesień b. r.

TRAGEDJA UCZENNICY LWOWSKIEJ. W Łagienicach pod Lwowem znaleziono w lesie zwłoki młodej dziewczyny. Ustalono, iż denatką jest uczennica jednego z gimnazjów lwowskich, Ołena Łekka, która w obawie przed złym stopniem z łaciny popełniła samobójstwo.

WYROK ŚMIERCI ZA MORD RABUNKOWY. Wyrokiem sądu okręg. w Wilnie jako doraźnym na sesji wyjazdowej w Głębokiem został skazany na karę śmierci za zabójstwo w chęci zysku mieszkaniec wsi Marki gmina szarkowska powiatu dziśnieńskiego Mikołaj Zabiełło. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego skazańca stracono.

NIE TYLKO NIE BĘDZIE JUŻ SŁUŻĄCĄ, ALE OTOCZY SIĘ SŁUŻBĄ. Służąca sekretarza sejmiku powiatowego w Krasnymstawie przed kilku dniami zupełnie przypadkowo dowiedziała się, że w r. 1926 padła na nią główna wygrana w ciągnieniu dolarówek, w sumie — 40.000 dolarów.

Z całego świata.

Pomnik Kościuszki w Bostonie.

Dnia 4 września odsłonięty zostanie w Bostonie, pomnik Tadeusza Kościuszki. Dzień odsłonięcia pomnika będzie dniem wielkiej manifestacji narodowej i zjednoczy kilkadziesiąt tysęcy naszej polskiej emigracji w wielkim pochodzie.

—oOo—

W MEKSYKU ŻADEN KSIĄDZ NIE ODPADŁ OD KOŚCIOŁA. Arcybiskup Ruiz, przebywający obecnie w Stanach Zjedn., pisze: „Meksykański rząd ofiarował po 500 pesów miesięcznie katolickim księżom, o ile zostaną urzędnikami państwowymi, nauczającymi religji pod nadzorem rządu“. W końcu zaś dodaje: „Ani jeden na to nie przystał!“

GENERALNA ŻAŁOBA W MOSKWIE. Sowiet moskiewski proklamował w dniu 8 bm. powszechną żałobę z powodu zabójstwa Wojkowa. W dniu tym odwołano wszystkie imprezy rozrywkowe, teatralne, koncertowe, a nawet produkcje artystyczne w radjo.

MA POLSKA WITKÓWICE, MAJĄ STANY ZJEDN. PITTSBURG. W Pittsburgu w Stanach Zjednoczonych nastąpił wybuch 400 funtów nitrogliceryny, wskutek którego zostały zabite dwie osoby, dwie osoby zostały ranne, szereg zaś domów został zniszczony lub uszkodzony.

CÓRKA WILSONA W DŁUGACH. Panna Margaret Woodrow Wilson, córka b. prezydenta znajduje się w kłopotach pieniężnych, mając długów na sumę 10.520 dolarów, które straciła wskutek spadku akcji naftowych. Nie posiada ona żadnego osobistego majątku, otrzymując jedynie roczną rentę 2.500 dol. z funduszu żelaznego złożnego przez jej ojca. Panna Wilson objęła obecnie posadę sprzedawaczki bondów, aby być w możności spłacić swe długi.

CAŁA RADA GMINNA W KRYMINALE. Rada gminna w Pechgrün, w Czechosłowacji składająca się z 8 komunistów, 3 socjalistów i 3 niemieckich agrarjuszy powzięła na zgromadzeniu swojem rezolucję, ostro krytykującą ustawę językową, za co sąd I. instancji skazał ją na areszt od 8 dni do trzech tygodni. W ten sposób cała rada dostała się do kryminału.

NAIWNYCH SIĘ NIE SIEJE. Policja w Morawskiej Ostrawie przyłapała niejakiego Ratzkego, dymisjonowanego urzędnika kolejowego, który preparował t. zw. „Sól dr. Hellera“ albo „Sól czyszczącą krew dr. Embachera“. Środek ten leczniczy był b. reklamowany w całej Europie i w ciągu paru lat dał Ratzkemu 850.000 koron czeskich zysku pomimo, że ta sól była zwykłą solą glauberską.

Protest przeciw okólnikowi min. Dobruckiego.

Solidaryzując się z wystąpieniem ks. prof. Świeykowskiego w sprawie okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. odnośnie do uczestnictwa młodzieży szkolnej w związku Polska Y. M. C. A. protestujemy przeciw bezprzykładnemu lekceważeniu Episkopatu i wzywamy równocześnie inne Sodalicje i stowarzyszenia katolickie w Polsce, jakoteż posłów katolickich do podobnego protestu. — Sodalicja Marjańska Pań w Jaśle.

Literatura.

O likwidację kwestji Brzozowskiego.

Od dłuższego czasu dała się zauważyć kampanja mająca na celu zrehabilitowanie pośmiertnej pamięci wybitnego literata, autora „Legendy Młodej Polski“, Stanisława Brzozowskiego, któremu opinja zarzuciła wysługiwanie się Moskalom w roli prowokatora i płatnego denuncjatora ochrany rosyjskiej. To straszne oskarżenie rzucił na Brzozowskiego Bakaj i Burcew, za których inspiracją nazwisko Brzozowskiego znalazło się na czarnej liście prowokatorów, wydanej w r. 1908.

Sprawę tę tak doniosłą przypominają ostatnie „Wiadomości Literackie“. Wiadomo, że Brzozowski zaraz po tem oskarżeniu publicznie zaprotestował i zażądał sądu. Sąd taki, złożony z polskich działaczy socjalistycznych zebrał się w Krakowie, atoli przed ukończeniem jego badań, Brzozowski przedwcześnie umarł z piętnem hańby na czole. Ostatecznie **proces ten stwierdził bezpodstawność zarzutów stawianych Brzozowskiemu** i jak pisze autor artykułu w „Wiadomościach“, R. Buber — „sprawa Brzozowskiego, zrodzona w mrokach bakajszczyzny nie wymaga dzisiaj rewizji, bo jest zupełnie wyjaśniona. **Z gmachu oskarżenia, zbudowanego przez Bakaja na grząskim gruncie fałszu, kłamstwa i szatańskiej ohydy — nie pozostał kamień na kamieniu. Świetlane nazwisko Brzozowskiego nie wymaga rehabilitacji“.**

Dlatego też wymienione pismo literackie nawołuje publicznie do zamknięcia na zawsze sprawy Brzozowskiego, gdyż krzywdzi się pisarza przypominaniem fałszywych i strasznych zarzutów, które mu tak tragicznie postawiono.

Sport.

Dzisiejsze imprezy sportowe w Krakowie.

Wacker (Wiedeń)—Cracovia. Zawody rozpoczną się o godz. 5 pop. na boisku Cracovii i wywołują zrozumiałe zainteresowanie wśród sportowców.

Garbarnia—Podgórze. Boisko „Garbarni“ (Ludwinów). Godz. 11 przedp. Match poprzedzą zawody **Garbarnia II—Podgórze II.**

Korona—Sparta grają na boisku Garbarni o godz. 17. Poprzedzi spotkanie rezerw tych drużyn.

Pogoń I. rozegra match z **Jutrzenką rez.** o godz. 11.30 przedpoł. na boisku Jutrzenki. Przed nim odbędą się zawody Jutrzenka II—Pogoń II.

Olsza—Uranus (Bochnia). Boisko „Olszy“. Godz. 11 przedpoł.

Salwator—Świtezianka grają o mistrz. C. klasy o godz. 9 rano na boisku Cracovii.

Co sportowiec wiedzieć powinien?

Słowiański Trójmecz baitycki Polska—Czechosłowacja—Jugosławja odbędzie się dn. 27 i 28 sierpnia w Belgradzie. Nagrody ofiarowali min. Zaleski (za zwycięstwo państwa). prez. Masaryk i ministrowje spraw zagranicznych Jugosławji i Czechosłowacji.

K. S. Jutrzenka (Kraków) przygotowuje wielki międzynarodowy Turniej tennisowy o mistrzostwo Krakowa w dniach 28—30 bm.

Auta dobiły do celu.

Lwów. 10 bm. (PAT.) W dniu międzynarodowego raidu automobilowego samochody przebyły z Zakopanego do Lwowa najdłuższy etap, bo wynoszący 475 km. Startowało 22 wozów. Pierwsza maszyna wyruszyła z Zakopanego o godz. 6 rano. O godz. 3 popołudniu przybył do Lwowa 1) Steyer inż. Boguckiego. Maszyna Nr. 13 inż. Piotrowskiego z powodu znacznej szybkości na 15 km. uległa wypadkowi wpadając do rowu.

Lotnictwo.

Lindbergh — chluba Ameryki.

HISTORYCZNE PRZYJĘCIE LINDGERGHA W NOWYM JORKU.

W Nowym Jorku oczekują w wielkiem podnieceniu powrotu Lindbergha. **Przygotowane dla niego przyjęcie będzie bodaj najwspanialsze w historji miasta, a może nawet w historji Stanów Zjednoczonych.** Lindbergh przybędzie do miasta 13 bm. Oczekiwać go będzie około dwa miljony ludzi. W dniu jego przybycia będzie zamknięta nawet giełda. **Będzie to dzień święta narodowego.**

Równie uroczyście przyjmie go Waszyngton, który wyśle na spotkanie Lindbergha największy amerykański sterowiec i 50 samolotów. Od portu waszyngtońskiego eskortować będzie Lindbergha szereg znakomitych lotników, m. in. kapitan Byrd.

LINDBERGH — PULKOWNIKIEM.

Prezydent Coolidge zatwierdził nominację Lindbergha na pułkownika rezerwy lotnictwa.

Chamberlin pije piwo.

Ponieważ amerykański lotnik Chamberlin miał się wyrazić, że przybywszy do Berlina wypije zdrowie Amerykanów pilznerem, poseł czechosłowacki Chvalkowsky w Berlinie przesłał dla Chamberlina do ambasady amerykańskiej **50 butelek** piwa pilzneńskiego.

A ten zakasuje wszyktkich lotników!

Lotnik amerykański Wade **postanowił odbyć w towarzystwie obserwatora lot naokoło ziemi** na trzymotorowym jednopłatowcu. Przestrzeń, którą zamierza Wade przebyć w 204 godzinach, t. j. około 2 tygodni, wyniesie 20.022 mil angielskich.

Chamberlin przyleci do Warszawy 18 b. m

Chamberlin i Levine oświadczyli na konferencji z przedstawicielami prasy, **że przyjęli zaproszenie rządu polskiego i dokonują lotu do Warszawy.** W niedzielę odlecieli oni do Wiednia, gdzie spędzą trzy dni, następnie odjadą do Pragi, a stamtąd **dnia 17 lub 18 bm. udadzą się na samolocie „Columbia“ do Warszawy.** Małżonki lotników, które przybywają do Europy w przyszłym tygodniu, mają spotkać swoich mężów w Pradze i prawdopodbnie udadzą się za nimi pociągiem do Warszawy. Levine oświadczył poza tem, że projektuje utworzenie konsorcjum, któreby podjęło próbę stałej komunikacji lotniczej między Ameryką a Europą. a mianowicie na linji Nowy Jork—Moskwa przez Plymouth—Paryż—Berlin—Warszawa.

Współczesna moda. — Kupiłaś sobie śliczną szarfę do sukni. — Osiołku, przecież to jest **suknia!**

Plenarne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności.

odbyło się wczoraj w Krakowie o godz. 12-ej w południe w uroczystym nastroju, przy licznym udziale członków Akademji, ministra oświaty. przedstawicieli władz, oraz wielu gości. Po raz pierwszy od kilkunastu lat odbyło się posiedzenie w odnowionej sali Akademji na I. p. (o czem piszemy na innem miejscu). Pierwszy

powitał zebranych min. Dobrucki.

imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej, zapewniając najwyższą Instytucję naukową, że rząd polski będzie szedł zawsze z pomocą Akademji w jej finansowych potrzebach. Zakończył życzeniem owocnych obrad. Z kolei otworzył posiedzenie

prezes Rozwadowski.

Podziękowawszy Prezydentowi Rzplitej za okazaną pomoc Akademji, stwierdził znaczny postęp w jej rozwoju. Zwrócił szczególniejszą uwagę na stację rzymską, która ulegnie gruntownej reorganizacji i zaznaczył. że na ten cel rząd polski przeznaczył ćwierć miljona zł. Majątek Akademji rośnie. Prawdziwą sensacją była wiadomość, z jaką prezes Rozwadowski podzielił się ze swoimi słuchaczami, że **majątek Akademji wzmoże się niebawem wielkim (narazie anonimowym) zapisem,** który pozwoli na wydatniejszą działalność wydawniczą.

Następnie zabrał głos sekretarz generalny.

Sprawozdanie sekr. gen. prof. Dr Kutrzeby.

za czas od czerwca 1926 do czerwca 1927 r.

Z żałobnej karty. — Wzmożenie się pracy naukowej. — Przyrost młodszych pracowników.

W przeciwieństwie do roku przeszłego w tym roku rzadko chorągiew żałobna zwieszała się z gmachu Akademji. Niemniej były straty i to bolesne. Ogromną stratę poniosła polska nauka przez śmierć **śp. Andrzeja Gawrońskiego,** profesora gramatyki porównawczej i filologji klasycznej na Uniwersytecie lwowskim. Niedawno ubył Wydziałowi I. jego członek korespondent śp. **ks. Władysław Szczepański,** dr. filozofji i teologji Uniw. Jag., były profesor palestynologji w papieskim instytucie biblijnym w Rzymie, ostatnio profesor Uniwersytetu w Warszawie. Obok tych dwóch członków krajowych zmarli dwaj członkowie zagraniczni: z Wydziału II. śp. **Iwan Linniczenko,** członek korespondent od r. 1900 historyk, profesor uniwersytetu w Odessie, z Wydziału III. najstarszy datą wyboru. bo należący do niego od roku 1885, **Franciszek Mertens,** emerytowany profesor matematyki Uniwersytetu wiedeńskiego.

Dzięki znaczniejszym funduszom rok ubiegły przyniósł dalszy postęp w rozwoju Akademji; pod jego koniec trzeba jeszcze było z powodu wyczerpania dotacyj wstrzymać niejedno wydawnictwo, lecz **ogólny plon pracy wzrósł znacznie.**

Możność wzmożenia pracy naukowej zależy przedewszystkiem od ilości tych. którzy chcą naukowo pracować, od zasobu ich wiedzy i zdolności. Na szczęście można stwierdzić coraz **silniejszy przyrost młodszych pracowników;** a i starsi nauce oddają się z energją, płynącą z zwiększonego może jeszcze poczucia obowiązków wobec państwa i społeczeństwa. Zatwierdzenie przez Rząd nowego statutu Polskiej Akademji Umiejętności umożliwi przez powiększenie liczby członków do 300 wciągnięcie do jej grona tych. którzy z braku miejsc długo nieraz nie mogli znaleźć tego uznania dla swej pracy; inne przepisy nowego statutu pozwolą lepiej dostosować organizację do tych potrzeb, które się po odbudowaniu Rzeczypospolitej objawiły.

Ale do wzmożenia naukowej pracy trzeba jeszcze czegoś więcej — trzeba, niestety. także pieniędzy. Pod tym względem stosunki Akademji **coraz się pomyślniej przedstawiają** mimo znacznych trudności, gdy obecnie Akademja, silnie wprawdzie oparta o własność ról, lasów i stawów. które do niej należą. musi porać się z trudnościami dawniej jej obcemi, a to gospodarczej natury. Budżet Akademji, na wydatki administracyjne i naukowo-wydawnicze przeznaczony, wzrósł też znacznie dzięki większym dochodom — **z 216.000 zł. w porpzednim roku na 360.000 zł. za rok bieżący, w co wchodzi tylko 50.000 subwencji rządowej;** reszta — to dochód z majątków. choć jeszcze nie są one doprowadzone — o ile chodzi o role — do tego stanu, w jakim chcielibyśmy je widzieć, choć musimy ponosić różne ciężary podatkowe. a zwłaszcza **spłacać bardzo znaczne sumy na poczet daniny lasowej, której zniżenia odmówiło nam Ministerstwo Robót Publicznych!** Jakkolwiek Akademja jeszcze nie ma dość funduszów, by uczynić zadość obecnie występującym naukowo-wydawniczym potrzebom — trzebaby na to. jak obliczam. **przynajmniej 500.000 do 600.000 zł.** — to jednak możemy już patrzeć z satysfakcją na wyniki ubiegłego roku i z otuchą na przyszłość.

Prof. Kutrzeba omówiwszy następnie zasługi poprzedniego sekr. gen. prof. Wróblewskiego, przeszedł do omówienia stosunków z zagranicą. Oświadczył. że pełne zrozumienie potrzeb znajduje Akademja u Senatu i Sejmu. w Ministerstwie W. R. i O. P. i w Ministerstwie S. Z. Podniesiono znacznie dotację na rok 1927 na reprezentowanie Polski przez Akademję w międzynarodowych związkach: Union Académique i Conseil des Recherches oraz w tych licznych unjach specjalnych, które istnieją przy Conseil des Recherches. Akademja przystąpiła w imieniu Państwa Polskiego **już do siedmiu takich unij** (biologiczna, chemji czystej i stosowanej, fizyczna, astronomiczna. geodezyjno-gepfizyczna, geograficzna, matematyczna) i **wysyła stale delegatów na zebrania tych ciał naukowych.** Również znacznie wzrosła w obecnym budżecie państwowym **dotacja rządowa na Stację Rzymską Akademji.** Przedewszystkiem jednak uwzględniły Sejm i Senat oraz oba wyżej wymienione Ministerstwa potrzebę przeprowadzenia reorganizacji Stacji Paryskiej. Akademja jest w tem szczęśliwem położeniu, iż ma własny dom w Paryżu przy Quai d'Orleans. **Rozpoczęto obecnie jego przebudowę.** Wre praca nad katalogowaniem dzieł. rycin. których kilkadziesiąt tysięcy liczy Bibljoteka, map. W Muzeum im. Adama Mickiewicza dr. Lewak przygotował obszerny **szczegółowy katalog manuskryptów wieszcza Adama,** jak również rozległej jego korespondencji i śp. **Władysława Mickiewicza;** druk tego katalogu niedługo się zacznie. Całą tą pracą kieruje energicznie nowy delegat P. A. U. p. **Franciszek Pułaski.**

Sprawozdanie sekretarza generalnego musi poświęcić choć słów kilka specjalnym funduszom, które Akademja posiada. **Zdewaluowały się dawne, które wynosiły koło 10.000.000 koron. Ale przybyły nowe.** Fundacji z zapisu śp. Władysława Józefa Fedorowicza nie można jeszcze wprowadzić w życie, gdyż spłacić trzeba wpierw legaty i długi, na majątku tym ciążące. Za to Walne Zgromadzenie **uchwaliło już statut funduszu im. śp. Pawła Tyszkowskiego, tak, że wchodzi on w życie.**

Po złożeniu sprawozdania przez sekretarza generalnego, prof. Dr Tadeusz Zieliński z Warszawy wygłosił odczyt p. t. „Rozwój moralności od Homera do czasów Chrystusa“, poczem sekretarz generalny ogłosił listę nowych członków Polskiej Akademji Umiejętności, oraz przyznane nagrody.

Nagroda Jerzmanowskich dla siostry Salomei.

Inne nagrody otrzymali: prof. Kutrzeba, Wyczółkowski i Wł. Bielecki.

Walne Zgromadzenie członków czynnych Polskiej Akademji Umiejętności na posiedzeniu dnia 10 czerwca 1927 przyznało następujące nagrody:

1) **Nagrodę z fund. śp. Erazma i Anny małżonków Jerzmanowskich przyznano Siostrze Salomei ze Zgromadzenia SS. Felicjanek w Krakowie za całą jej humanitarną działalność.**

2) Nagrodę za pracę historyczną z funduszu śp. Probusa Barczewskiego przyznano prof. **Stanisławowi Kutrzebie** za dwutomowe dzieło p. t.: „Historja źródeł dawnego prawa polskiego“.

3) Nagrodę za dzieło malarskie z fund. śp. Probusa Barczewskiego przyznano p. prof. **Leonowi Wyczółkowskiemu** za rysunki z Sandomierza.

4) Nagrodę z fund. im. Feliksa Jasieńskiego i Witolda Łozińskiego. które w myśl statutów mogą być połączone, przyznano p. **Władysławowi Bieleckiemu** za drzeworyty kolorowe.

Nowi członkowie Akademji.

Walne Zgromadzenie członków czynnych Polskiej Akademji Umiejętności na posiedzeniu dnia 10 czerwca 1927 r. dokonało wyborów 13 członków czynnych i 12 korespondentów. Wybrani zostali:

a) **członkami czynnymi krajowymi:** 1) **Wiktor J. Porzeziński,** prof. jęz. indoeurop. na Uniw. w Warszawie; 2) **Jan Gwalbert Pawlikowski,** literat i publicysta we Lwowie; 3) **Władysław Kotwicz,** prof. orjentalistyki Uniw. Jana Kazim. we Lwowie: 4) **Juljusz Kleiner,** prof. historji literatury polskiej Uniw. Jana Kazim. we Lwowie.

b) **korespondentami krajowymi:** 1) **Seweryn Hammer,** prof. filologji klas. Uniw. Jag.; 2) **Tadeusz Kowalski,** prof. orjentalistyki Uniw. Jag.; 3) **Eugenjusz Kucharski,** docent hist. literatury Uniw. J. Kazim. we Lwowie; 4) **Zygmunt Lempicki,** prof. germanistyki Uniw. J. Kazimierza we Lwowie.

a) **członkami czynnymi krajowymi:** 1) **Adam Krzyżanowski,** prof. ekonomji Uniw. Jag.; 2) **Antoni Prochaska,** historyk, adjunkt Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie; 3) **Kazimierz Twardowski,** prof. filozofji Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie; 4) **Stanisław Zakrzewski,** prof. historji polskiej Uniw. we Lwowie.

b) **członkami korespondentami krajowymi:** 1) **Kazimierz Chodynicki,** prof. historji Uniw. w Wilnie; 3) **Stanisław Grabski,** prof. ekonomji polit. Uniw. we Lwowie; 3) **Ks. Konstanty Michalski,** prof. filozof. chrześc. Uniw. Jag.

a) **członkam iczynnymi krajowymi:** 1) **Tadeusz Banachiewicz,** prof. astronomji Uniw. Jag.; 2) **Ludwik A. Birkenmajer,** prof. hist. nauk ścisłych Uniw. Jag.; 3) **Juljan Talko-Hryncewicz,** prof. antropologji Uniw. Jag.; 4) **Stefan Kreutz,** prof. mineralogji Uniw. Jag.; 5) **Wojciech Świętosławski,** prof. chemji Politechniki w Warszawie.

b) **członkami korespondentami krajowymi:** 1) **Maksymiljan Huber,** prof. mechaniki Politechniki we Lwowie; 2) **Karol Klecki,** prof. patologji Uniw. Jag.; 3) **Edward Loth,** prof. anatomji Uniw. w Warszawie; 4) **Stanisław Maziarski,** prof. histologji Uniw. Jag.; 5) **Feliks Rogoziński,** prof. fizjologji Studjum Rolniczego w Krakowie.

Nadto wybrano jeszcze kilku uczonych zagranicznych — nazwiska tychże podane będą do wiadomości po zatwierdzeniu ich wyboru przez Rząd Rzpltej Polskiej.

Wybrany w r. 1925 na członka czynnego zagranicznego Wydziału filologicznego **Michał J. Rostowcew,** prof. hist. starożytnej na Uniwersytecie w Madison uzyskał zatwierdzenie Rządu Rzpltej Polskiej.

* * *

Na zebraniu byli obecni: Książę Metropolita Sapieha, Dziekan kapituły ks. prałat Ślepicki, wojewoda Darowski z wicewojewodą Morawskim, wiceprezydent m. Ostrowski, naczelnicy wszystkich urzędów krakowskich, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego z rektorem Marchlewskim i i. W posiedzeniu wzięli udział następujący zamiejscowi członkowie Akademji: z Warszawy: Boduin de Courteney, Białaszewicz, Bujak, Handelsman, Morozewicz, Sierpiński, Wróblewski, Zawadzki, Zieliński i Żórawski; ze Lwowa: Abraham, Bruchnalski, Piniński i Witkowski; z Poznania: Ćwikliński; z Puław prof. Godlewski (sen.).

Radio.

Programy stacyj radjowych.

Poniedziałek 13 czerwca.

Kraków (422): 18 Transmisja z Warszawy; 18.40 Przerwa, ewentualnie komunikaty; 19 Odczyt p. t. „Z najwcześniejszej historji metali, cz. III“, wygłosi dr. T. Estreicher, prof. U. J.; 19.30 Odczyt p. t. „Słowik, śpiowak miłości“, wygłosi p. E. Wyrobek; 20 Rozmaitości; od 20.30 Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1.111): 17.20 Odczyt p. t. „Szkolnictwo handlowe w Czechosłowacji“; 17.45 Nadprogram, komunikaty; 18 Koncert popołudniowy, Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja“; 19 Rozmaitości; 19.20 Komunikaty PAT'a; 19.35 Czwarta lekcja elementarnego kursu języka francuskiego; 20 Komunikat rolniczy; 20.30 Koncert wieczorny kameralny, poświęcony muzyce belgijskiej; 20 Komunikat, sygnał czasu.

Poznań (273): 13.30 Koncert orkiestry 7 p. a. c.; 17.15 Koncert; 18.35 Nadprogram; 18.50 Przegląd rzeczy ciekawych; 19.30 Odczyt; 20 Pogadanka; 2030 Transmisja koncertu z Warszawy.

Wrocław (322.6): 16.30, 20.10, 21 Koncert. **Praga** (348.9): 10.50, 13.10, 17, 19 Koncert. **Stupttgart** (379.7): 16.15, 21.15 Koncert. **Langenberg** (468.8): 13.30, 17.30, 20.15 Koncert. **Berlin** (483.9): 17.30, 20 Koncert. **Wiedeń** (517.2): 11.30, 16.15, 20.05 Koncert.

Kino.

Z kin krakowskich.

W kinie **„Bagatela“** oglądamy bardzo efektownie i artystycznie skonstruowany film francuski „Ognia!“ reżyserji J. Baroncelliego. Jakob Baroncelli znany jest i ceniony w świecie kinematografji jako specjalista francuski od filmów morskich. W obrazie obecnym dał nam wzruszającą choć starą jak świat historję miłości na tle nowoczesnych wypadków w Maroku, a to wszystko umiejętnie przeplecione typowym francuskim patetyzmem patrjotycznym. Technicznie obraz jest bez zarzutu; zwłaszcza czyste zdjęcia morskie, tak rzadkie wogóle w produkcji europejskiej. **(maf.)**

Co słychać w Krakowie?

Przyjazd min. Miedzińskiego.

Przez poniedziałek (13-go) i wtorek (14-go) będzie bawił w Krakowie minister poczt i telegrafów p. Miedziński w sprawach zawodowych swego resortu. Izba handlowa i przemysłowa przedstawi p. Ministrowi wyniki ankiety przeprowadzonej w swym okręgu, co do sprawności służby pocztowej i wysunie dezyderaty świata gospodarczego w kwestjach komunikacji listowej, telegraficznej i telefonicznej, obrotu paczkowego oraz umieszczenia urzędów pocztowych w zachodniej Małopolsce.

Minister będzie udzielał posłuchań w Dyrekcji Poczt i Telegrafów (ul. Warszawska 3) w dniu 13 bm. od godziny 16). Zgłoszenia na posłuchania przyjmuje sekretarjat prezydjalny Prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów (ul. Warszawska 3) telefon 4010.

Ministrowi towarzyszą dyr. dep. **Frączkowski**, inspektor ministerjalny Czaykowski i sekretarz ministerjalny Pytlewski. We wtorek o godz. 17 odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja w sprawie zaspokojenia postulatów na polu komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w okręgu Izby.

Min. Oświaty w Krakowie.

Wczoraj rano pociągiem pospiesznym przybył do Krakowa minister oświaty Dr Dobrucki w towarzystwie p. Buszkowskiego, naczelnika Wydziału. Na dworcu powitali ministra wicewojewoda Dr Morawski, dyr. policji Dr Styczeń, starosta Stańkowski, komendant policji na miasto Stano, naczelnik Wydziału Kuratorjum Dr Lewicki i dziekan wydziału medycznego prof. Dr Rosner. Po krótkim pobycie w województwie odjechał p. minister na zwiedzanie zakładów uniwersyteckich. O godzinie 12-tej był obecny na posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności, resztę zaś dnia poświęcił sprawom uniwersyteckim. Wieczorem odjechał do Zakopanego dla zwiedzenia tamtejszego szpitala Uniw. Jag. dla gruźliczo chorych.

Echa wybuchu w Witkowicach.

Dowiadujemy się, że w kilka minut po wybuchu w Witkowicach, kierownik M. Zakładów sanitarnych w Prądniku Białym Dr Sobieszczański **dowiózł samochodem z apteki przy ulicy Długiej pierwszy transport opatrunków dla rannych zakładowych** i zwożonych z Prądnika i że lekarze zakładowi: Dr Wielgus i Dr Herbst opatrzyli natychmiast pierwszych rannych w Zakładach sanitarnych i na miejscu katastrofy. Siostry oddziałowe, służba i szoferzy, mimo, że kilka osób z nich było rannych, pełnili obowiązki przy chorych i przy przewozie ich do szpitala.

Równocześnie z polecenia kierownika Zakładów **uprzątano natychmiast gruzy i szkło z pawilonów**, tak, że już w poniedziałek o godz. 7 rano podczas wizyty wicepremjera Bartla w salach chorych panował wzorowy porządek. **We wtorek, t. j. na trzeci dzień po katastrofie chorzy na gruźlicę i większa część chorych na szkarlatynę wróciła do Zakładów.**

—oOo—

Wielka sala Polskiej Akademji Um.

Od czasu śmierci ś. p. Dunajewskiego protektora-zastępcy Akademji, zebrania odbywały się stale w auli Uniwersytetu Jag. W wielkiej sali Akademji urządzono wówczas czytelnię, którą połączono krętemi schodkami z bibljoteką. Obecnie wejście do Bibljoteki zabito deskami, a salę gruntownie odrestaurowano i odmalowano. Również odnowiono kancelarje prezesa Rozwadowskiego, gen. sekr. Kutrzeby, dyr. Rydla, salę posiedzeń, oraz przywrócono do należytego stanu cały gmach. Ściany utrzymane w kolorze zielonkawym zostały udekorowane licznemi cennemi obrazami uczonych i królów polskich. Na ścianach widnieją portrety: pierwszego prezesa Akademji Majera, prezesa Stanisława Tarnowskiego, prezesa Morawskiego, pierwszego sekretarza generalnego Szujskiego, Wężyka, założyciela krakowskiego Tow. naukowego, które przekształcono w roku 1872 na Akademję Umiejętności, dalej portrety królów polskich: Jana Kazimierza, Stefana Batorego, Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta pędzla Bacciarellego i i. Na bocznej ścianie wisi obraz krawca krakowskiego Murzydły, który w roku 1890 zapisał na Akademję 40.000 guldenów austrjackich na badania historyczne. Roboty restauracyjne wykonano pod kierownictwem arch. Wacława Krzyżanowskiego, przy współudziale prof. Zarzyckiego i arch. Laszczki, roboty malarskie wykonała firma Orlecki. Sala liczy 140 miejsc siedzących.

Święcenia diakonatu.

W ubiegłą niedzielę otrzymali święcenia diakonatu z rąk Księcia Metropolity Sapiehy w Bazylice katedralnej na Wawelu następujący **subdjakoni** z Seminarjum duchownego w Krakowie: 1) Brzostek Edmund; 2) Bzowski Leon; 3) Dośkocz Henryk; 4) Fox Franciszek; 5) Krywult Zygmunt; 6) Zaczek Zygmunt; 7) Rosner Rudolf; 8) Siedlecki Marcin; 9) Skwara Leonard; 10) Wala Władysław; 11) Zacher Edward.

Nadto otrzymali święcenia: czterej klerycy z Zakonu OO. Reformatów do diakonatu, 1 od Reformatów do subdiakonatu i 4-ch do święceń mniejszych od OO. Franciszkanów.

Rok szkolny kończy się 21 czerwca.

W ministerstwie oświaty zapadła decyzja, aby we wszystkich szkołach tak średnich, jak i powszechnych zakończył się rok szkolny dnia 21 czerwca.

W jesieni rozpocznie się odnawianie Skałki.

We wtorek, dnia 7 b. m. o godzinie 5 popoł. odbyło się posiedzenie Komitetu wykonawczego odnowienia kościoła na Skałce. Obecni byli: O. przeor Bernard Dudziński (wiceprezes), dyr. Tadeusz Polaczek, nacz. dr. J. Zarzycki, dr Kazimierz Piwarski (sekretarz).

Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności, postanowiono, wobec konieczności podjęcia natychmiastowego odnowienia kościoła i zabytków, zaapelować jeszcze raz do społeczeństwa w całej Polsce, by już w jesieni przystąpić do rozpoczęcia najpilniejszych robót.

—oOo—

„BRATNIA POMOC“ CHRZ. PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNO-HOTELOWYCH I KUCHMISTRZY.

Wojna światowa siejąc swą grozę, zniszczyła szereg organizacyj kulturalnych, zawodowych itp. Podobnemu losowi uległa także organizacja „Bratniej Pomocy“ Pracowników Gastronomiczno-Hotelowych, istniejąca szereg lat przed wojną. Obecnie gdy konjunktura pod względem pozwala na rozwój gospodarczy, postanowili byli członkowie „Bratniej Pomocy“ powołać ją do życia i wprowadzić na normalne tory. Zadaniem tego apolitycznego zrzeszenia jest **organizowanie sił fachowo uzdolnionych** i niesienie pomocy materjalnej i moralnej dawnym członkom.

Organizację należy powitać z uznaniem, gdyż stanowi humanitarny przybytek w zawodzie gastronomicznym. Wszelkie zgłoszenia pracowników gastronomiczno-hotelowych i pokrewnych zawodów przyjmuje Sekretarjat tejże organizacji. Odnośnie się z prośbą do właścicieli zakładów gastronomicznych, Związek uprasza o zgłaszanie zapotrzebowań wyżej wymienionych sił, jak również tem samem o popieranie tejże organizacji, której siedzibą jest Zawodowy Związek Chrześć. Pracowników Gastronomiczno-Hotelowych „Bratnia Pomoc“ w Krakowie, ulica A. Potockiego 11 (parter na lewo).

Kraków, 12-go czerwca.

Niedziela 12-go: Trójcy Przenajśw., św. Onufrego.

Poniedziałek 13-go: św. Antoniego z Padwy.

Poniedziałek 13-go: Wschód słońca o godzinie 3.30, zachód o godz. 19.49.

—oOo—

ŚWIĘTO PRZENAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY. Niedziela pierwsza po Zielonych Świętach poświęcona jest przez Kościół uczczeniu tajemnicy trzech osób boskich: Ojca, Syna i Ducha św. Jeden z najstarszych kościołów krakowskich OO. Dominikanów, niegdyś kościół farny, wzniesiony jest pod wezw. Trójcy św. Osobny Zakon Trynitarzy, ku czci Trójcy św. założony, zajmował się wykupnem niewolników i w Polsce cieszył się wielkim mirem i liczne posiadał klasztory, między innymi w Krakowie, dzisiejszy Boaifratrów. Dziś zaledwie jeden się utrzymał dom księży Trynitarzy, a mianowicie w Mesteceni (Augustendorf) na Bukowinie. Liczne kościoły w Małopolsce pod wezw. Trójcy św. świadczą o głębokiej wierze naszych przodków w najwięszą tajemnicę religji katolickiej. Są to kościoły: w Jordanowie, w Czarnym Dunajcu, Łopusznej, Bestwinie, Wilamowicach, Bieńkówce, Krzywaczce, Bobrku, Czernichowie, Przytkowicach Rzezawie, Okocimiu, Słupcu, Machowej, Zabawie i wielu innych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ Ś. P. ZOFJI POPIELÓWNEJ, honorowego i bardzo zasłużonego członka Kat. Związku Polek odprawione zostanie 15 bm. o godz. 10 w kościele N. M. P., na które to nabożeństwo swych członkiń i publiczność zaprasza Wydział Kat. Związku Polek.

INSPEKCJA ZDROJOWISK. Wczoraj przybył do Krakowa dyrektor Departamentu Służby Zdrowia Dr Piestrzyński, który dokona inspekcji zdrojowisk polskich.

CENTRALA AKADEMICKICH STOWARZYSZEŃ SAMOPOMOCOWYCH. Na zwyczajnem posiedzeniu Rady Delegatów Centrali A. S. S. wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes Józef Horodeński, wiceprezesi: Kazimierz Machalski, Bogdan Neyman; sekretarz: Zygmunt Piątkiewicz (powtórnie); zast. sekretarza: Janina Sumińska; kierownicy sekcyj: Tadeusz Cholewa, Władysław Gajewski, Feliks Gawryś, Józef Korpała. Tadeusz Nowak, Tadeusz Terlecki. Komisja Rewizyjna: Bukowiński Władysław, Kudela Maksymiljan, Przetak Tadeusz, Szymanowicz Leon, Wadoń Antoni.

WZNOWIENIE EMIGRACJI ROBOTNIKÓW DO FRANCJI. Jak wiadomo w br. wznowiono dotąd jedynie emigrację robotnic rolnych do Francji. Obecnie będzie również przeprowadzona emigracja robotników rolnych oraz górników do kopalń francuskich. Rekrutacja odbędzie się dnia 18 bm. w Krakowie, a 20 bm. w Tarnowie.

OŚWIETLENIE ULIC KRAKOWA. W programowem zaprowadzeniu oświetlenia miasta wysokoświecowemi lampami elektrycznemi wykończyła Elektrownia miejska dnia 1 bm. instalację 22 lamp 500-wattowych w ul. Stradomskiej i Krakowskiej. W dniu tym uzupełniono oświetlenie ul. Grodzkiej. Podzamcza i św. Idziego dalszymi 5 lampami. Intensywnie oświetlono po raz pierwszy w dniu 4 bm. dalsza część dzielnicy Podgórskiej a mianowicie ul. Wielicka, Rotolnicza, Płaszowska, Tarnowskiego i św. Kingi 24 lampami 300-wattowemi. Zawieszone lampy 300 i 500-wattowe dają wieczorem Krakowowi wygląd naprawdę zachodni.

POROZUMIEWANIE SIĘ OBCYMI JĘZYKAMI W LOKALACH SKLEPOWYCH. Wobec wzmagającego się napływu gości zagranicznych zwróciła Izba handlowa i przemysłowa uwagę kupców m. Krakowa, aby wzorem zagranicy umieszczali na oknach lub wystawach sklepowych napisy, że w danym sklepie można porozumiewać się którymś ze znanych języków europejskich. Napisy „On parle francais“ lub „English spoken“ są dla przybyszów zagranicznych niejednokrotnie zachętą do odwiedzania miejscowych sklepów i czynienia w nich zakupów.

DODATKOWE SZCZEPIENIE PRZECIW OSPIE. Ponieważ z dzieci, mających się poddać w bieżącym roku szczepieniu ochronnemu przeciw ospie, znaczna ilość nie została dotąd zaszczepioną przeto Miejski Urząd Zdrowia wyznacza dodatkowy termin szczepienia do 30 bm. Szczepienie będzie się odbywało codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 10 do 11 przed południem w Miejskim Urzędzie Zdrowia, gmach Magistratu. Wzywa się rodziców tych dzieci ażeby skorzystali z tej sposobności z uwagi na następstwa karne w razie nie poddania się szczepieniu.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH w czasie od 5 do 11 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 11; odry 5; różyczki 1; ospy wietrznej 1; czerwonki 1; kokluszu 2; tyfusu brzusznego 1; dyfterji 3; paratyfusu 1.

PRZYKRY INCYDENT NA DWORCU W WIELICZCE. Otrzymujemy następujące pismo: My, niżej podpisani księża ze Stanów Zjednoczonych Ameryki niniejszem wyrażamy nasze zdziwienie z powodu sposobu przyjęcia nas na dworcu w Wieliczce. Stanęliśmy w dn. 9 czerwca przy kasie około pół do 3-ciej godziny a byliśmy na drugiem miejscu z rzędu; gdy poprosiliśmy o bilety wstępu, kasjer nietylko nie raczył nam dać żądanych biletów, ale rozkazał nam zająć ostatnie miejsca. Nie pomogły żadne prośby. Zmuszeni byliśmy zająć, jak żaki te miejsce ostatnie i czekać i czekać — a potem przyłączono nas do ostatniej kompanji. To obejście się z nami uważamy za niezrozumiałe i niesprawiedliwe. — Ks. Józef S. Kamiński, proboszcz z Grand Rapids Michigan, ks. Antoni Elbert, proboszcz z Stevenis Point, Wisconsin Stany Zjednoczone Ameryki.

SŁUŻBA W MARYNARCE WOJENNEJ. Kierownictwo marynarki wojennej przy Ministerstwie spraw wojskowych podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie na ochotników do służby przy marynarce wojennej wnosić mogą do właściwych P. K. U. w terminie do 1 lipca 1927 r. wyłącznie mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1908 i 1909, posiadający odpowiednie warunki fizyczne, oraz wykształcenie ogólne i fachowe. Służba przy marynarce wojennej trwa lat 3, z czego 2 lata przypada na obowiązkową służbę wojskową, a 1 rok na służbę nadterminową, do której jednak wstępujący zobowiązać się musi zaraz przy wstąpieniu. Przez cały czas służby ochotnicy otrzymują żołd i dodatki według specjalnej tabeli znacznie wyższej od tabeli dla poborowych. Potrzebni są w pierwszym rzędzie ochotnicy fachowcy, jak ślusarze, mechanicy, monterzy, szoferzy, motorzyści, elektrotechnicy, następnie rybacy i flisacy.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z MOTOCYKLEM. Wczoraj popołudniu nastąpiło zderzenie się samochodu (Nr. 6328) z motocyklem prowadzonym przez p. Ludwika Osmana. P. Osman doznał lekkich obrażeń, motocykl został uszkodzony.

ZA BIGAMJĘ aresztowała policja Kazimierza Różka (l. 23) rodem z Łysogóry gub. podolska. Jak stwierdzono Różek zawarł ślub w r. 1921 z Marją Sulówną z Zawoji a przed rokiem z Agnieszką Gierówną z Rybnej. Oba śluby odbyły się w Krakowie.

PORZUCONY ŁUP ZŁODZIEJSKI. Ubiegłej nocy posterunkowy potrolujący w ul. Dietlowskiej obok boiska Makkabi znalazł 2 worki, w których znajdowały się 33 sztuki materjałów jedwabnych i crep de chinowych. Jak następnie stwierdzono materjały te zostały skradzione tej samej nocy ze sklepu Ritermana i Rakowera przy ul. Dietlowskiej 32.

ARESZTOWANIA. Policja aresztowała Józefa Sterlińskiego (l. 19), praktykanta monterskiego, który będąc zatrudniony w firmie instalacyjnej Mühlrada przy ul. Dietlowskiej dopuszczał się systematycznych kradzieży przyborów instalacyjnych. — W związku z kradzieżami na cmentarzu żydowskim aresztowano Tadeusza Niechaja (l. 21) i Franciszka Kaczmarczyka (lat 22), obu pomocników ślusarskich. Odebrano im większą ilość kawałków metali ze złamanych tablic kilku grobowców.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZGROMADZENIE CZŁONKÓW LIGI PARAFJI ŚW. SZCZEPANA z odczytem p. Dr. Marji Estreicherówny: „O prześladowaniu katolików w Meksyku“ odbędzie się dziś 12 bm. o godz. 5 popoł. w sali Rady Powiatowej, Pijarska 1. — Goście mile widziani.

POSIEDZENIE NAUKOWE TWA PSYCHIATRYCZNEGO odbędzie się we wtorek, 14 b. m. o 8-mej wiecz. w sali wykładowej Kliniki neurologiczno-psychiatrycznej Uniw. Jag. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, p. Z. Drohocki wygłosi referat o metodzie Rohrschacha z uwzględnieniem badań nad epileptykami.

POŁĄCZENIE LOTNICZE Z POZNANIEM. W połowie czerwca br. wznowiona będzie komunikacja powietrzna na linji Warszawa—Poznań. Komunikacja lotnicza na wspomnianej linji przerwana została w rogu ubiegłym i dotychczas stolica Wielkopolski była pozbawiona szybkiego środka łączności. Działo się to oczywiście z krzywdą stosunków gospodarczych kraju. Linję eksploatować będzie towarzystwo „Aero“.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela pop.: „Rewolucja w Porto Banos“.
Niedz. wiecz.: „Lato“.
Poniedziałek: „Znak na drzwiach“ (popularne).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

SZTUKA: „Przygody lorda Cliftona“.
WANDA: „Biała śmierć“ i „Bataljon milości“.
BAGATELA: „Ognia!“
UCIECHA: „Korona kłamstw“, dramat oraz „Djabełek“ komedja.
WARSZAWA: „Samochód Nr 13 13 13“.
NOWOŚCI: „Znak Zorry“.
PROMIEŃ: „Harold ma pecha“.
REDUTA: „Lord — maharadża — apasz“. „Pajac“, komedja ameryk.

—oOo—

Kursy nauczycielskie.

Stowarzyszenie Chrześć. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, chcąc dopomóc nauczycielstwu w pracy samokształceniowej i zdobyciu wyższych kwalifikacyj, organizuje w ciągu wakacyj szereg kursów.

1) Kurs humanistyczny w Sanoku — od 4 lipca do 30 lipca — przygotowuje do egzaminu z Państw. Wyższ. Kursu Naucz. Wycieczki górskie.

2) Kurs wychowania fizycznego i śpiewu w Pucku — od 24 lipca do 20 sierpnia, kąpiele morskie — liczne wycieczki po wybrzeżu Bałtyku i okolicy. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny, Warszawa, Senatorska 19.

3) Kurs przygotowawczy do II-go egzaminu z grupy pedagogicznej, od 11 lipca do 30 lipca i w październiku.

4) Kurs przygotowawczy do egzaminu maturalnego (dla sił pomocniczych) od 11—30 lipca.

5) Kurs początk. robót ręcznych i rysunków od 11—30 lipca. Zgłoszenia przyjmuje p. rekt. Ekert, Poznań ul. Granitowa 15.

6) Kurs przygotowawczy do egzaminów kwalifikacyjnych 5-cio tygodn. od 10 lipca. Zgłoszenia: M. Ciegiewiczówna, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 33.

7) Wyższy Kurs Naucz. w Keyni — zgłoszenia Keynia — Koło Stowarzyszenia Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych.

8) Kursy przygotowawcze do egzam. kwalifikacyjnego w I. i III. term. Zgłoszenia, p. Orzechowski, Piotrków, ul. Bykowska 71.

—

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Dnia 9 bm. w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 15-loterji państw. główniejsze wygrane padły: Zł 60.000 na nr. 9169; Zł 25.000 na nr. 94640; Zł 5000 na nr. 85639; Zł 2000 na numery 17213 i 26814; Zł 1000 na nr. 97812.

Życie gospodarczo-społeczne.

Robotnicy łódzcy w walce o angielską sobotę.

Składki na wydalonych robotników. — W przyszłym tygodniu odbędzie się strajk demonstracyjny.

Przemysł łódzki włókienniczy stanął znowu w obliczu zatargu o płace, w którym głównie idzie o wynagrodzenie robotników za angielską sobotę.

Jak już bowiem donosiliśmy zarząd fabryki Barcińskiego w Łodzi zamierzając przejść na system zapłaty 6-godzinowej za soboty ogłosił lokaut, ponieważ robotnicy nie mogli zgodzić się na takie ukrócenie ich zarobków i to godzące w ich dotychczasowe prawa socjalne. W soboty bowiem, pomimo 6-godzinnej pracy, należy się robotnikom wynagrodzenie za pełnych 8 godzin. Sprawę pokrzywdzonych robotników z tej jednej fabryki, uznali wszyscy robotnicy łódzcy i ich związki zawodowe bez względu na różnice polityczne — za swą własną. Postanowiono we wszystkich fabrykach utworzyć robotnicze komitety, które zajmą się zbieraniem składek na rzecz robotników z fabryki Barcińskiego. Ponadto uchwalono przeprowadzić w przyszłym tygodniu we wszystkich fabrykach jednodniowy strajk demonstracyjny, a co do wyboru dnia, poszczególne związki porozumią się między sobą. Dalsza akcja w obronie angielskiej soboty rozegra się na terenie rządu z pomocą interwencji posłów.

To zdecydowane stanowisko robotników i zagrożenie strajkiem, skłoniło innych przemysłowców, którzy mieli pójść śladem Barcińskiego, do zrezygnowania z swych planów, gdyż posiadają większe zamówienia, z których nie mogliby się wyiązać na wypadek strajku. Natomiast związek przemysłu włókienniczego przeprowadził wśród swych członków ankietę w tej sprawie. Z ankiety tej wynika, że już w roku 1924 po wprowadzeniu ustabilizowanej waluty, **cały szereg firm przemysłowych począł wprowadzać zapłatę w soboty za 6 godzin** (m. in. P. K. Poznański, Krusze i Ender, Kroning i in.). Od tego czasu na ten system zapłaty przechodziły większe i mniejsze firmy przemysłowe, tak, iż obecnie przeważna część wielkich firm włókienniczych zapłatę za prace w soboty **ustaliła jako zapłatę za 6 godzin pracy.** W ostatnim zatargu wszystkie fabryki, które zamierzały przejść na system zapłaty 6-godzinowej wypowiedziały to na dwa tygodnie (Szajbler i Grohman, Barciński i in.). W obecnym okresie system zapłaty za 8 godzin utrzymany został w nielicznych fabrykach włókienniczych. **Lwia część robotników zaś w soboty otrzymuje zapłatę za 6 godzin pracy.**

Widoki handlu z Sowietami po zerwaniu z Anglją.

Rozpatrując przed paru dniami znaczenie traktatu handlowego z Rosją sowiecką stwierdziliśmy, że punkt ciężkości w stosunkach handlowych z Sowietami leży nie tyle w traktacie, ile w odpowiednich kredytach, któreby pozwoliły sfinansować interes z Rosją.

Ten punkt widzenia znajduje potwierdzenie w enuncjacjach prasy niemieckiej, która omawia zagadnienie stosunków handlowych rosyjsko-niemieckich po zaostrzeniu konfliktu angielsko-sowieckiego. Rzecz ta interesuje Niemcy o tyle, że po Anglji zajmują one **drugie miejsce w handlu zagranicznym Sowietów.** Stąd ewentualne nadzieje, że po odpadnięciu tak potężnego konkurenta, rynek rosyjski stanie otworem dla ekspansji niemieckiej. Tymczasem rzeczywistość każe dość sceptycznie zapatrywać się na dalszy rozwój stosunków handlowych z Rosją, co też znajduje wyraz w wynurzeniach prasy niemieckiej.

Wchodzą tu w rachubę przedewszystkiem dwa momenty: polityczny i finansowy. O ile idzie o pierwszy, to wprawdzie rząd angielski zapowiedział, że nie będzie utrudniał handlu z Rosją, niemniej fakt zerwania stosunków dyplomatycznych musi wnieść i w dziedzinę handlową **moment daleko idącej niepewności.** Zrozumieli to dobrze i Anglicy i Niemcy, gdy poczęli się **krytycznie zapatrywać na wartość dalszych stosunków handlowych z Sowietami** w obecnych warunkach. Odbiło się to silnie i na drugiej stronie stosunków handlowych z Rosją, tj. na momencie finansowym, odgrywającym pierwszorzędną rolę.

Jednym z ważniejszych skutków konfliktu sowiecko-angielskiego jest **cofnięcie kredytu 10 milj. funtów** przez angielski Midland-Bank dla finansowania handlu z Rosją. Ta wstrzemięźliwość stawia znak zapytania nad dalszym rozwojem stosunków handlowych z Rosją.

A Niemcy? Wprawdzie konflikt angielsko-sowiecki nie dotknął w najmniejszej mierze stosunków niemiecko-rosyjskich, lecz i tu sytuacja nie przedstawia się obecnie zbyt jasno. Punktem bowiem wyjścia dla interesów z Rosją są kredyty długoterminowe, których w dzisiejszych warunkach nikt nie kwapi się udzielać handlowi z Rosją. Dotychczasowe bardzo wydatne źródło tj. gwarancje państwowe do wysokości 300 milj. marek wyschło zupełnie, do nowej zaś nie ma rząd niemiecki zupełnie ochoty, a poszczególne firmy **obawiają się brać na swoją odpowiedzialność 100 proc. ryzyka.**

Głównym zaś motywem tej rezerwy, znowu niepewność wywołana konfliktem angielsko-sowieckim.

Nieodzownym więc warunkiem korzystnego rozwoju stosunków handlowych z Sowietami są dostateczne kredyty. Wyraźnie zresztą o tem mówi prasa sowiecka.

Zastanawiając się nad rozdziałem zamówień po zerwaniu stosunków z Anglją, podkreślała prasa sowiecka, że **przydział ich może nastąpić tylko na zasadach kredytów długoterminowych.**

Nie można chyba żądać bardziej jasnego postawienia sprawy.

Pytanie jednak, czy w obecnych warunkach znajdą się instytucje któreby zgodziły się na finansowanie handlu z Rosją. O ile idzie o stosunek naszych państwowych instytucji kredytowych do handlu z Rosją, to trzeba przyznać, że naogół nie widać wielkiej ochoty do angażowania się w tym kierunku, a ostatnie wypadki na terenie międzynarodowym wzmocniły tylko tę rezerwę.

Trudno więc oczekiwać, by w tych warunkach nastąpiło ożywienie dotychczasowych stosunków handlowych polsko-sowieckich, do czego nadal wzdycha przemysł łódzki. **(m)**

——oOo——

Tysiąc beczek masła

wywozimy co miesiąc do Anglji.

Wywóz masła polskiego **przez port gdański głównie do Anglji stale wzrasta.** Wywóz ten doszedł ostatnio do **1000 beczek miesięcznie** i ciągle się wzmaga, zwłaszcza wobec zerwania stosunków handlowych angielsko-sowieckich. Masło polskie zaczyna w ostatnich czasach opanowywać również i inne rynki zagraniczne. W eksporcie prócz Anglji dużą rolę odgrywa Austrja, Czechosłowacja i Niemcy.

——oOo——

Wystawa pożarnicza w Poznaniu

zilustruje organizację walki z pożarami.

W dniach od 26 do 29 bm. odbędzie się w Poznaniu **pierwsza w Polsce wystawa pożarnicza,** łącznie ze **zjazdem strażackim,** który ma być poświęcony nietylko kwestjom organizacji **walki z pożarami** ale i zagadnieniom **z dziedziny budownictwa, kanalizacji, dróg itp.,** wiążącym się ściśle z racjonalną obroną pożarową. Na terenie wystawowym odbywać się będą **pokazy** z tłumnicami i przyrządami ogniowymi. Eksponaty obejmują grupy umundurowania i uzbrojenia, przyrządów pożarniczych, urządzenia ratownictwa wodnego, kopalnianego i t. d.

——oOo——

Przed sprowadzeniem zwłok Słowackiego.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI WARSZAWSKICH.

Komisja techniczna Komitetu Stołecznego uczczenia prochów Słowackiego postanowiła, że wszystkie postoje statku, wiozącego trumnę trwać będą jedną godzinę. Statek — jak wiadomo — zatrzyma się w Tczewie, Grudziądzu, Toruniu, Włocławku i Płocku. Komitet Stołeczny, ustalając ogólny charakter uroczystości uznał **za niewskazane dla skupionego nastroju zbyt wielką liczbę mów,** ograniczył też ją w Warszawie; to samo zrobił komitet w Krakowie. — Byłoby pożądanem, aby charakter ten utrzymały i komitety prowincjonalne. Postoje pociągu, wiozącego zwłoki z Warszawy do Krakowa będą ustalone w najbliższych dniach.

Ustalono, że przemówienie im. literatury w dniu 26 bm. na Pl. Zamkowym wygłosi Zenon **Przesmycki,** prezes Straży Piśmiennictwa Polskiego. Poza przemówieniami już podanemi, wygłoszone zostanie w Warszawie jeszcze tylko powitanie od miasta.

W tych dniach wyjeżdża z Warszawy do Paryża delegacja, w składzie dwóch poetów, którzy jako eskorta honorowa towarzyszyć będą zwłokom przez całą drogę z Paryża do kraju.

Dla upamiętnienia chwili przybycia zwłok Słowackiego do Warszawy wybity będzie przez mennicę państwową **medal.**

UDZIAŁ „POLSKIEGO RADJA“.

„Polskie Radjo“ projektuje zainstalowanie mikrofonu na uroczystej akademji na cześć Słowackiego w Warszawie oraz w miejscu, w którem podczas pobytu prochów Wieszcza w stolicy będą przemawiali dostojnicy państwa. Poza tem „Polskie Radjo“ projektuje zainstalowanie stacji nadawczej iskrowej na statku, wiozącym prochy Wieszcza. Stacja stale nadawać będzie radjodepesze z opisem podróży i obchodów, urządzanych po drodze.

UROCZYSTOŚCI W ZAKOPANEM.

W Zakopanem odbyło się zebranie obywatelskie dla urządzenia uroczystości z okazji sprowadzenia prochów Słowackiego do kraju. Jako delegat z Zakopanego na uroczystości w Krakowie wybrany został dr. Góra. Zebrani wyłonili komitet uroczystości pod przewodnictwem dra Brzezińskiego i dra Kuczewskiego.

ZNIŻKI KOLEJOWE NA UROCZYSTOŚCI J. SŁOWACKIEGO.

Zarządy Główne: Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie i T. S. L. w Krakowie są upoważnione do wydawania przybywającym do Warszawy względnie do Krakowa pod egidą zjednoczonych Towarzystw Oświatowych, zaświadczeń (ustalone w porozumieniu z Dyrekcją kolei), na podstawie których wydawane będą w kasach kolejowych, powracającym z Warszawy lub Krakowa po uroczystościach Słowackiego — **bilety kolejowe ze zniżką 66 proc.** Do Krakowa względnie do Warszawy jechać będą za opłatą biletu całego.

ZJAZD „PIASTA“ O UROCZYSTOŚCIACH KU CZCI SŁOWACKIEGO.

Zjazd stronnictwa ludowego „Piasta“, który obradował w Krakowie wezwał w rezolucji lud polski do uczczenia uroczystości sprowadzenia zwłok Słowackiego przez masowy w niej udział. Akcję tę ma przeprowadzić komitet, na którego czele stanęli: senator Bojko i rektor Marchlewski.

Plany aprowizacyjne rządu

Niedobór aprowizacyjny, jaki obecnie tak dotkliwie daje się we znaki ludności skłonił rząd **do zastanowienia się nad pewnego rodzaju polityką aprowizacyjną,** którąby pozwoliła uniknąć w przyszłości podobnych niespodzianek.

Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów ma być rozważany plan aprowizacyjny na przyszły rok gospodarczy. Ma on polegać:

na utworzeniu zaraz po zbiorach **znacznych rezerw zbożowych** głównie żyta,

na wprowadzeniu znacznych **utrudnień przywozowych,** o ile idzie o pszenicę, a eksportowych co do żyta,

na bardzo dokładnej rejestracji zbiorów,

wreszcie na normalizacji przemiału.

Głównym arsenałem utrudnień rządowych w dziedzinie importu pszenicy będzie **cło przywozowe, a przy eksporcie żyta cło wywozowe.**

Celem zapobieżenia przedwczesnemu wyprzedawaniu zboża przez ludność rolniczą w bezpośrednim okresie przed żniwami **planuje ponadto rząd udzielanie rolnikom większych kredytów w tym krytycznym czasie,** przy równoczesnem **zwolnieniu nacisku podatkowego.**

Projekt elewatorów gotowy

Ministerstwo Rolnictwa opracowało już projekt budowy elewatorów i śpichlerzów zbożowych na całym terenie państwa. Projekt ten przewiduje w pierwszym rzędzie **budowę wielkiego elewatora w Oświęcimiu** dla celów zaopatrywania w zboże górnośląskiego okręgu przemysłowego, oraz dla celów wywozu zboża do Czechosłowacji. Pomorze będzie miało **elewator zbożowy w Toruniu.** Dla celów wywozowych otrzyma również wielki elewator Gdynia. Pozatem przewiduje się budowę szeregu mniejszych elewatorów i śpichlerzy dla zaopatrywania w zboże poszczególnych miast. Ogólny koszt budowy wynosić ma **15 miljonów złotych.**

Pytanie bez odpowiedzi. Mały Józio zamęcza mamusię pytaniami, na które nieraz trudno odpowiedzieć. Np.: — Mamusiu, dla czego panna młoda jest zawsze biało ubrana? — Bo ślub jest w jej życiu ważną i radosną chwilą. — A dlaczego pan młody chodzi zawsze w czarnem? — Milczenie...

Moda.

O aktualnej kwestji krótkich włosów.

Ponieważ uczesania a la garconne są jeszcze w dalszym ciągu uznane za najmodniejsze, więc też typowa paryżanka ma włosy ostrzyżone po męsku i wygładzone jak na głowie manekina z Wystawy Dekoracyjnej sztuki.

Jakoś kobiety nie mogą zrozumieć, że tym razem trudno jest się zupełnie powierzyć kaprysowi mody — każda twarz posiada swój specjalny wyraz, odrębne rysy i wymaga tem samem całkiem swoistego obramowania. Włosy krótkie, można taksamo jak i długie ułożyć odpowiednio do każdej twarzy, tylko przed obcięciem należy dobrze wystudjować kształt swej głowy, rysy, owal — żeby uniknąć możliwego zeszpecenia.

Pozatem wydobyć rzeczy ładne, a zostawić w cieniu mniej godne widzenia. Np. jeżeli pani posiada piękne czoło, może je odsłonić, robiąc uczesanie do góry, jeżeli zaś ma wystające trochę policzki, powinna pukle włosów nasunąć na boki, jeżeli uszy nie są prawdziwie zgrabne i ładne, nie należy ich odkrywać, — przedziałek pośrodku stosowany być może tylko do twarzy o subtelnym owalu i rysach bardzo regularnych, uczesanie z grzywką — do twarzy bardzo młodych i t. d.

Wracając jeszcze do t. zw. „modnych“ uczesań, trzeba dodać, że poza męskiemi czuprynkami istnieje również ładniejsze może uczesanie a la Ninon, gdzie włosy obcięte są równo, zakrywają górną część ucha i spadają na czoło miękką falą, w postaci zęba.

Ładnie wygląda rodzaj loków po obu stronach twarzy, albo też tylko na czole. Zasadniczo jednak nawet i przy tego rodzaju obcięciu przeważają włosy gładkie, najwyżej bardzo lekko prawie niewidocznie zaondulowane. Mimo tego całego szeregu ostrzyżonych główek można znaleźć i w Paryżu eleganckie bardzo kobiety, mające jeszcze dotąd długie włosy, które upinają po większej części w długi węzeł, leżący nisko na karku i wysuwający się z za uszu po obu stronach twarzy.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili

Kasy Chorych przed gruntowną reformą

Warszawa. (Tel. wł.). Czynniki rządowe zadecydowały przeprowadzenie **reorganizacji kas chorych.** Reorganizacja ma być **bardzo gruntowna i sięgać do wszystkich gałęzi gospodarki tej instytucji.** Z tego powodu rada ministrów uchwaliła przedłużenie kadencji wszystkich rad kas chorych do 31 grudnia 1928 r.

Ostry kurs „Wyzwolenia“ wobec rządu.

Warszawa. (Tel. wł.). W sobotę rozpoczął obradować przy udziale 800 delegatów kongres „Wyzwolenia“. Kongres udał się organizatorom o tyle, iż w dyskusji uwidoczniła się tendencja do nawrotu do dawnego „Zarania“. **W stosunku do rządu podniosły się głosy bardzo krytyczne.**

Trzy ofiary katastrofy kolejowej.

Warszawa. (Tel. wł.). W sobotę na stacji Bludeń między Brześciem i Baranowiczami uległ katastrofie **pociąg towarowy.** Lokomotywa runęła z nasypu. Zniszczonych jest siedm wagonów towarowych. **Kierownik pociągu i dwaj konduktorzy są ciężko ranni. Życiu ich zagraża poważne niebezpieczeństwo.**

ZBRODNICZA RĘKA.

Warszawa. (PAT.). Dnia 9 bm. między stacjami Janów i Kamieniem Koszyrskim na linji kolei wąskotorowej zauważyła służba kolejowa bezpośrednio przed przyjściem pociągu mieszanego **ułożony w poprzek toru i umocowany specjalnymi klinami gruby kloc, zaopatrzony w specjalne wycięcia i dopasowany do szyn.** Śledztwo celem wykrycia sprawców tego zamachu prowadzą władze policyjne.

NOWI CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Warszawa. (Telef. wł.). Na skutek tego, że większość mandatów członków rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego wygasła, minister skarbu zamianował następujących nowych członków rady nadzorczej: dyr. dep. obrotu pieniężnego w min. skarbu **dr. Barański,** dyr. biura departamentu prezydjalnego min. skarbu **Starzyński,** dyr. dep. ogólnego min. przem. i handlu **Kożuchowski,** dyr. dep. w min. pracy **Drecki,** szef gabinetu ministerstwa rolnictwa **Rościszewski** i były min. przem. i handlu inż. **Antoni Olszewski.**

Minister skarbu zamianował ponadto wicedyrektora Banku Rolnego T. Narbutta naczelnikiem wydziału polityki kredytowej oraz komisarzem Banku Gospodarstwa Krajowego. Nadto p. Narbutt został członkiem rady zawiadowczej P. K. O.

ANGIELSKA FLOTYLLA ZAWINĘŁA DO PORTU GDYŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). W sobotę rano przybył do Gdyni **angielski statek wojenny „Electo“ w towarzystwie kilku łodzi podwodnych.** Władze polskie przyjęły angielską flotylę bardzo uroczyście.

Hindenburg ustąpi?

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina. W kołach parlamentarnych krążą znów pogłoski, że **prezydent Rzeszy Hindenburg zamierza w dniu 20 października, to jest w 80 rocznicę swoich urodzin ustąpić.**

Gospodarcza „Central-Europa“ na widowni

Linc. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się tu obrady germańskiego kongresu chłopskiego, na który przybyło wielu uczestników z Austrji, Niemiec i Czechosłowacji. Szef sekcji Meidner z niemieckiej sekcji rady kultury krajowej w Pradze zaproponował, aby ze względu na jednorodność stosunków gospodarczych w Niemczech, Czechosłowacji i Austrji trzy te państwa przyznały sobie wzajemnie cła preferencyjne, które mają być wyjęte z pod klauzuli największego uprzywilejowania. Zapewnienie tych ceł preferencyjnych ma doprowadzić ostatecznie **do zawarcia unji celnej niemiecko-czesko-austrjackiej.** Mowca domagał się stworzenia komisji celem przygotowania ściślejszej wspólnoty interesów w dziedzinie celnej i handlowo-politycznej.

O likwidację konfliktu bałkańskiego.

Interwencja mocarstw.

Białogród. (PAT). W dniu dzisiejszym posłowie Francji, Anglji i Włoch odwiedzili ministra spraw zagranicznych Marinkovica. W kołach politycznych twierdzą, że wizyta ta miała na celu nakłonienie rządu jugosłowiańskiego do zajęcia łagodniejszego stanowiska w konflikcie z Albanją. Poseł albański Zena bej nie chce mimo polecenia swego rządu opuścić Białogrodu.

Rząd zwleka ze zwołaniem Sejmu.

STRONNICTWA SAME PODEJMĄ INICJATYWĘ ZWOŁANIA SESJI.

Warszawa. (AW) Kancelarja Sejmu nie otrzymała dotychczas pisma p. Prezydenta Rzeczypospolitej, zwołującego sesję nadzwyczajną Izb ustawodawczych. W kołach parlamentarnych podkreślają, że w razie jeśli do dnia 13 czerwca list podobny nie wpłynie do kancelarji marszałka Sejmu, stronnictwa sejmowe, które były reprezentowane na ostatniej naradzie u posła Głąbińskiego, podejmą same inicjatywę zwołania Sejmu.

Znowu „wątpliwości“ pożyczkowe.

Warszawa. (AW) W treści szczegółowo opracowanego kontraktu pożyczkowego przydzielony z ramienia rządu ekspert prawny **podniósł szereg wątpliwości co do sformułowania poszczególnych artykułów kontraktu.** W związku z tem wczoraj udał się ponownie do Paryża wiceprezes Banku Polskiego, delegat rządu p. Młynarski, oraz przedstawiciel konsorcjum amerykańskiego p. Monet i p. Bischer.

Warszawa. (AW) Powrót delegata rządu p. Młynarskiego oraz przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego **p. Moneta i Bischera,** którzy wyjechali wczoraj do Paryża, **spodziewany jest na dzień 15 lub 16 czerwca.**

BANK POL. WYSUWA NOWE POSTULATY.

Warszawa. (AW) Rozeszły się pogłoski, że prezes Banku Polskiego p. Karpiński w trakcie finalizacji rokowań o pożyczkę amerykańską wysunął nowe postulaty, idące w kierunku zwiększenia sumy pożyczkowej.

P. KARPIŃSKI W PARYŻU.

Warszawa. (Tel. wł.). Do Paryża wyjechał dyrektor Banku Polskiego p. Karpiński, który udał się tam na dalsze rokowania w sprawie pożyczki zagranicznej. Chodzi w danym wypadku o stosunek banków emisyjnych do Banku Polskiego i kredyty, jakich one mają udzielić Bankowi Polskiemu.

Odwet Sowietów.

WYDALANIE ANGIELSKICH OBYWATELI. — ARESZTOWANIA.

Berlin. (PAT.). Tel. Union donosi z Rygi, **że rząd sowiecki zamierza wydalić wszystkich obywateli brytyjskich z obszaru Unji sowieckiej jako odpowiedź na rzekomą koncentrację wojsk angielskich w Indjach. Rząd sowiecki wydał polecenie koncentrowania poszczególnych oddziałów wojskowych w Turkiestanie, Bucharze i Mongolji.**

Berlin. (PAT.). Tel. Union donosi z Moskwy: **Władze sowieckie dokonały licznych dalszych aresztowań w Charkowie, Mikołajewie i Odessie, między innymi aresztowały wielu obcokrajowców. Przywódcy opozycji podnoszą protest przeciwko terrorowi.** Jak podaje sama agencja najwyższy trybunał wojenny i rewolucyjny zażądał przedłożenia mu aktów, dotyczących rozstrzelania 20 kontrrewolucjonistów.

—oOo—

20 egzekucji w Rosji.

NOWA FALA TERRORU W SOWIETACH.

Moskwa. Zapowiedź rządu sowieckiego, że przejdzie do ostrych represyj przeciwko żywiołom wrogim Sowietom, szybko spełniła się. **W ciągu 24 godzin od zapowiedzi czerezwyczajka ogłosiła 30 wyroków śmierci, które bez rozpraw sądowych zostały natychmiast wykonane.**

Częściowo dla uspokojenia opinji publicznej, a częściowo dla poskromienia terrorystów i monarchistów, oraz ostrzeżenia ich przed dokonywaniem dalszych aktów sabotażu, jak brzmi wyjaśnienie czerezwyczajki, została ustalona lista 20 przedstawicieli reakcji rosyjskiej. **Są to głównie byli oficerowie armji carskiej, Denikina i Wrangla, oraz kilku zwolenników ks. Cyryla i Mikołaja Mikołajewicza.**

Komunikat stwierdza, że egzekucja została wykonana na podstawie czynionych im zarzutów w sprawie organizowania rewolucji monarchistycznej oraz uprawiania szpiegostwa na rzecz Anglji i innych państw.

Między rozstrzelanymi znajdują się wybitne osobistości z czasów caratu: książę Paweł Dolgorukow, Jerzy Elwengren, Konstanty Malewicz-Malewski, Włodzimierz Jewreinow, Aleksander Skalskij, Michał Popow, Eugenjusz Szczegłowitow, Włodzimierz Wiszniakow, Iwan Suchalin, Aleksander Murakow, Mikołaj Pawłowicz, Borys Naryszkin, Aleksander Popow-Kuratow, Mikołaj Mikulicz, Mikołaj Łyczew, Mikołaj Koropenko, Salomon Hurewicz, Sergjusz Mazurenko, Wasyl Anenkow, ks. Aleksander Meszczerskij. Wyrok został wykonany w dniu 9 czerwca b. r.

W ten sposób Sowiety rozpoczęły nowy okres prześladowania kontrrewolucyjnych żywiołów, który przypomina rok 1918.

W poinformowanych kołach sowieckich twierdzą, że w najbliższym czasie czerezwyczajka ogłosi dalszy szereg wyroków śmierci.

EGZEKUCJE W ROSJI WYWOŁAŁY OBURZENIE ANGLJI.

Londyn. (PAT). Wszystkie dzienniki zamieszczają obszerne sprawozdanie o straceniu 20 arystokratów i b. oficerów Rosji, nazywając je **morderstwem i czerwonym terrorem.** Dzienniki wskazują na to, że coraz bardziej się okazuje jak uzasadnionem było zerwanie stosunków politycznych z Rosją. „Times“ nazywa stracenie morderstwem. Jest ono dowodem, że rząd rosyjski osłabiony wewnętrznemi nieporozumieniami **popadł w panikę i wszędzie widzi spiski i rewolucje.** „Daily Tel.“ sądzi, że **zamordowanie oficerów jest rozpaczliwym aktem samoobrony.** —

OBURZENIE WE FRANCJI.

Paryż. (PAT). Wiadomość o rozstrzelaniu w Rosji na rozkaz G. U. P. 20 byłych oficerów i funkcjonarjuszy carskich **wywołała w tutejszej prasie powszechne oburzenie.** Prasa podkreśla, że bolszewicy **tracą zimną krew, powracając do systemu terroru.**

Zamach bombowy w komunistycznym klubie.

Moskwa. (AW) Donoszą tu z Leningradu **o zamachu bombowym dokonanym w lokalu leningradzkiego klubu wszechzwiązkowego partji komunistycznej.** W lokalu klubu odbywało się zebranie, gdy niespodziewanie ukazał się w drzwiach **nieznany nikomu człowiek,** który rzucił na salę obrad jakiś przedmiot.

Ktoś z zebranych krzyknął: **„On rzucił bombę!“** Na sali zapanowała zrozumiała panika. W tymże czasie ukazał się w drzwiach **drugi nieznajomy, który również rzucił bombę, natychmiast eksplodującą.**

Na miejsce wybuchu przybyły władze sądowe i GPU. Rozpoczęto energiczne poszukiwanie nieznajomych, które dotąd **nie dały żadnych rezultatów.** — Jednocześnie z władzami przybyło dla niesienia pomocy 5 samochodów pogotowia i 6 oddziałów straży pożarnej. Lekarze udzielili pomocy 26 ciężko rannym komunistom, którzy rozlokowani zostali w dwóch szpitalach. Prócz tego wielu uczestników zebrania odniosło lżejsze rany, a cały lokal klubu uległ zupełnemu zdemolowaniu. W szeregu okolicznych domów wyleciały wszystkie szyby.

Wiedeń. (PAT). Między towarzystwem asekuracyjnem **Anglo Danubia** a inż. Markiem, który jak wiadomo był oskarżony o **rozmyślne odcięcie sobie nogi,** nastąpiła ugoda według której towarzystwo to wypłaci Markowi **240.000 shyl.**

Warszawa. (Tel. wł.). Minister kolei Romocki wyjeżdża w niedzielę na 4-dniową inspekcję dyrekcji lwowskiej. Minister przeprowadzi szczegółową inspekcję robót na nowo budowanej linji kolejowej Łuck-Stojanów.

—o—

Polskie huty żelazne w kartelu międzynarodowym

Warszawa. (AW) Dziś powrócił do Warszawy przedstawiciel polskich hut zrzeszonych p. Karszo-Siedlecki, który brał udział w polskiej delegacji na posiedzenie **międzynarodowego kartelu stalowego w Luksemburgu.** W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele 7 państw, należących do kartelu żelaznego. Zebranie zajęło się m. in. sprawą **przystąpienia hut polskich do kartelu,** co jak wiadomo zapoczątkowane zostało w lutym br. w Düsseldorfie. Kartel uznał żądania Polski dopuszczenia jej do kartelu **na warunkach odrębnych od innych członków za słusze,** m. in. pozostawienie Polsce swobody rozwoju i zbytu swej produkcji na rynku wewnętrznym, natomiast sprawa kontyngentu eksportowego została przekazaną specjalnej komisji. — Przedstawiciele hut polskich zażądali kontyngentu w wysokości 500 tys. ton rocznie, kartel zaś zaproponował 300 tys. ton.

—0—

RADA MIEJSKA W LIDZIE ROZWIĄZANA.

Warszawa. (AW). Wczoraj rozwiązano radę miejską Lidy. Wybory do nowej rady miejskiej odbędą się 17 lipca.

Awantury socjalistyczne na uniwersytecie wiedeńskim

Wiedeń. (PAT). W piątek przyszło na uniwersytecie do gwałtownego starcia między studentami nacjonalistycznemi a studentami socjaldemokratycznemi, przyczem **szereg studentów odniósł ciężkie kontuzje.** Uniwersytet został w sobotę zamknięty. Bezpośrednim powodem tych starć było **ogłoszenie odczytu na piątek wieczór przez studentów socjalistycznych na temat „socjalnego numerus clausus“.**

—oOo—

Bankructwo międzynarodowej firmy

Wiedeń. (PAT). Jedna z największych międzynarodowych firm metalowych Jakób Neurath w Wiedniu popadła w niewypłacalność. Pasywa wynoszą od 700—800.000 Ł. Firma Neurath utrzymywała **stosunki handlowe z Rosją sowiecką** i dla sfinansowania swoich interesów eskontowała weksle **w bankach angielskich.** Obecnie banki angielskie **odmówiły eskontu weksli** wobec czego firma popadła w niewypłacalność. Dalszą przyczyną niewypłacalności **były interesy spekulacyjne firmy na rynku miedziowym.**

—oOo—

Senat gdański pod zarzutem korupcji.

Gdańsk. (AW.). Socjal-demokraci i liberali zażądali od senatu gdańskiego, szczegółowego wyjaśnienia, dlaczego pożyczka gdańska zrealizowana **została w Anglji nie w Ameryce,** kiedy niektóre oferty amerykańskie, jak np. nowojorskiego domu bankowego Champan et Comp. **były znacznie korzystniejsze i pozwalały zaoszczędzić do 5 miljonów guldenów.** Sprawę interpelacji komplikuje powrót z Londynu senatora Volkmanna **już z podpisaną umową.** Socjal-demokraci przy sposobności wyprowadzają na światło dzienne **i inne przewinienia senatu,** jak np. zapłacenie 30.000 guldenów kosztów notarjalnych trzem rejentom bliskim politycznie obecnemu senatowi za poświadczenie umowy o monopolu tytoniowym. Socjal-demokraci skłonni są we wszystkich tych nienormalnych objawach dopatrywać się dowodów **korupcji obecnego senatu.**

GDAŃSKA DYREKCJA CEŁ ARESZTUJE POLSKIE HOLOWNIKI.

Gdańsk. (AW.). Niesłychany zatarg wywiązał się między gdańską dyrekcją ceł, a polską żeglugą morską. Jak wiadomo, w ujściu Wisły prowadzone są intensywnie roboty, celem pogłębienia go i umożliwienia dojazdu statków morskich do Tczewa. Rada portu w Gdańsku **wydała już na ten cel w roku bieżącym 200.000 guldenów.** Władze celne gdańskie oświadczyły iż wpuszczą holowniki morskie na Wisłę, **lecz że na morze ich nie wypuszczą, gdyż przy ujściu Wisły niema komory celnej.**

Żegluga „Wisła Bałtyk“ skierowała niezwłocznie wszystkie wolne holowniki do ujścia Wisły, wobec zaś odmowy ze strony urzędu celnego wypuszczenia ich z powrotem na morze, stworzona została **sytuacja faktycznego zaaresztowania holowników.** Zaznaczyć należy, iż lichtugi mogą swobodnie z Tczewa wyjeżdżać na morze, a zakaz **ten stosuje się tylko do holowników.**

Wydawca: za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. J. Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka.